POGODA
Na dzisiaj przewidziane jest zachmurzenie z możliwością opadów lekkiego śniegu, temperatura w granicach stopnia zamarzania (32 F, żero C).
Jutro spodziewane jest częściowe rozpogodzenie, nieco cieplej, najwyższa temperatura do 40 F (5 C).
Wschód słońca o godzinie 5:41 rano, zachód o godz. 6:11 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 28 marca — Sykstusa i Anieli.
Jutro wtorek, 29 marca — Eustachego i Cyryla.
Pojutrze środa, 30 marca — Jana i Amelii.

No. 60 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Poniedziałek, 28 Marca (March 28), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

"NADEJDZIE CZAS, ŻE ZWYCIĘŻYMY"

Niedziela Palmowa w Watykanie

Sąd Oddalił Apelację Antonowa

Rzym (NYT) — Sąd specjalny w Rzymie odrzucił apelację o zwolnienie z aresztu przedstawiciela bułgarskich linii lotniczych Sergieja Antonowa.

Antonow został na podstawie zeznań Ali Agcy oskarżony o współudział o przygotowaniu zamachu na życie Jana Pawła II.

Adwokaci Antonowa przedstawili dwóch świadków na dowód, że w dniu zamachu Antonow był przez cały czas w swoim mieszkaniu. Nie przekonało to wszakże sędziów o tym, że Antonow nie miał kontaktów z tureckim zamachowcą.

Jak okazało się bowiem w czasie śledztwa Mehmet Ali Agca dokładnie opisał rozkład mieszkania Antonowa.

Poprawa Sytuacji Ekonomicznej

Washington (UPI) — Główny doradca ekonomiczny prez. Reagana, dr Martin Feldstein uważa, że w ostatnich czasach nastąpiła zdecydowana poprawa sytuacji ekonomicznej USA, postępująca w znacznie szybszym tempie niże przewidywano.

Obecnie ekonomiści przewidują, że tegoroczny wzrost gospodarczy dojdzie do 5%, a więc do poziomu znacznie wyższego (3.1%) niż sądzono w ostatnim kwartale 1982 r. Szybsza poprawa ekonomii wywrze korzystny wpływ na dwa politycznie drażliwe dla rządu zagadnienia — bezrobocie i deficyt federalny.

Feldstein przewiduje, że jeszcze pod koniec tego roku bezrobocie spadnie do 9%, a około 1988 roku będzie wynosić jedynie 6%.

Twierdzi też, że pozytywne zmiany gospodarcze stanowią bezpośredni rezultat polityki ekonomicznej prez. Reagana, określonej jako "Reaganomics".

Feldstein uważa, że problemy z zatrudnieniem wynikały z nieudolnej polityki wewnętrznej poprzedniego rządu.

Podczas spotkania z reporterami w Białym Domu, Feldstein powiedział: "Wygląda na to, że recesja jest sprawą przeszłości i że zaczynamy obserwować zwrot ekonomii. Pozostaje jedynie niepewność co do siły odnowy gospodarczej mimo że wszystkie wskaźniki wyglądają lepiej niż przed Bożym Narodzeniem".

Gaz w Szkole Na Zach. Brzegu

Tel Aviv, Izrael (UPI) — Władze Izraela oświadczyły, że w zeszłym tygodniu poddano leczeniu szpitalnemu ok. 300 uczennic palestyńskich, które uległy zatruciu gazem trującym wpuszczonym do pomieszczeń szkolnych.

Strona izraelska przedstawia poglądy twierdzące, iż zatrucie mogły spowodować wrogie elementy arabskie mające na celu podsycanie napięcia na Zachodnim Brzegu.

Władze izraelskie nakazały po dojściu do incydentu w osiedlu Jenin na Zachodnim Brzegu zamknięcie wszystkich szkół. Wprowadzono godzinę policyjną.

Władze prowadzące śledztwo w tej sprawie oświadczyły, że w pomieszczeniach szkolnych znaleziono rozsypany na parapetach żołty proszek, który poddano następnie analizie.

W sobotę i w niedzielę uczennice zaczęły, jak to określił jeden z nauczycieli skarżyć się na nudności i zawroty głowy, po czym zaczęły "jedna po drugiej mdleć."

Władze szkolne zwróciły się do władz Izraela oraz do ONZ o przeprowadzenie dochodzenia w tej sprawie.

Papież Apeluje O Pokój Na Świecie

Przedświąteczne Obchody Filipińskich Fanatyków

Rzym (ST) — Wczoraj, w Niedzielę Palmową, na nabożeństwo celebrowane przez Papieża Jana Pawła II na Placu Św. Piotra, przybyło 80,000 pielgrzymów z całego świata. Ojciec Swięty modlił się w sześciu językach: polskim, niemieckim, angielskim, portugalskim, arabskim i hausa — dialekcie powszechnie używanym w Afryce.

Modląc się po polsku Papież prosił o pokój dla całego świata "wykupionego krwią Chrystusa, by zapobiec wojnom i przelewowi krwi".

Dwa dni wcześniej Jan Paweł II uroczyście zapowiedział początek Świętego Roku, związanego z 1950 rocznicą ukrzyżowania Jezusa Chrystusa.

Palmowa Niedziela rozpoczyna chrześcijański Wielki Tydzień, kończący się Swiętami Wielkanocnymi.

Na całym świecie katolicy udali się do kościołów z "palmami" w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Incydent Dyplomatyczny

Londyn (UPI) — Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło, że na początku tego miesiąca doszło w okolicach podwarszawskich do incydentu związanego z ostrzelaniem przez polskich żołnierzy samochodu należącego do ambasady brytyjskiej. Zgodnie z oświadczeniem brytyjskiego Home Office w incydencie tym nikt nie doznał żadnych obrażeń.

Po zajściu, władze brytyjskie wystosowały natychmiastowy protest pod adresem Ministerstwa Spraw Zagranicznych, na który strona polska odpowiedziała, jak to Londyn określił, "pełnymi i natychmiastowymi" przeprosinami.

Na temat tego incydentu nie zostały opublikowane żadne szczegóły, jednakże, jak przypuszcza prasa brytyjska, doszło do niego na jednej z blokad drogowych w pobliżu Warszawy.

Na temat pasażerów samochodu Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadczyło jedynie, iż był to personel brytyjskiego attache wojskowego.

Rzecznik brytyjskiego misterstwa oświadczył, że "nikt nie został zraniony, a więc uznajemy sprawę za zamkniętą".

Kara Dla Kuby Za Pogwałcenie Przepisów

Washington (NYT) — Dept. Stanu wydał kubańskiej linii lotniczej "Cubana" zakaz przelotów przez amerykańskie przestrzenie powietrzne na okres 2 tygodni za przekroczenie dwóch przepisów w sposób "zagrażający bezpieczeństwu ruchu powietrznego".

Wypadki oddalenia się od wyznaczonych tras miały miejsce w dniach 4 i 5 marca.

Rezygnacje Urzędników EPA

Washington (UPI) — Zgodnie z pogłoskami, w piątek John Hernandez pełniący rolę tymczasowego administratora agencji EPA oraz asystent administratora John Todhunter; Robert Perry, główny konsultant; Paul Cahill — szef biura akcji federalnych i John Daniel, szef personelu agencji, złożyli rezygnacje z zajmowanych stanowisk.

ŁÓDŹ. — Aleja Tadeusza Kościuszki

Decydująca Faza Rozmów Libańsko-Izraelskich

Jerozolima (ST) — Z oficjalnych izraelskich źródeł rządowych pochodzi wiadomość, że rozmowy pomiędzy Libanem, Izraelem i Stanami Zjednoczonymi wejdą w ciągu najbliższych kilku tygodni w fazę decydującą. Wysuwane są przypuszczenia, że albo strony zdołają dojść do porozumienia, albo też rozmowy załamią się całkowicie. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, Izrael będzie zmuszony szukać innych sposobów zabezpieczenie swej granicy północnej.

Wysoko postawiony przedstawiciel rządu izraelskiego, który rozmawiał z reporterami prasowymi krótko po odbyciu regularnego posiedzenia gabinetu — zastrzegając by nie ujawniano jego nazwiska — stwierdził, że doprowadzenie do skutku prowadzonych od trzech miesięcy rokowań nie jest być może zbyt oddalone, wiele problemów zostało bowiem już rozwiązanych. "Albo dojdziemy do porozumienia, albo też utwierdzimy się w przekonaniu, że kontynuowanie rozmów nie ma sensu" — stwierdził przedstawiciel władz izraelskich.

Celem przedyskutowania pozostałych spornych problemtów, specjalny wysłannik Stanów Zjednoczonych Philip Habib spotkał się z ministrem obrony Moshe Arensen i ministrem spraw zagr. Yitzhakiem Shamirem. Po odbyciu spotkania, telewizja izraelska poinformowała, że nie poczyniono żadnego postępu w rozmowach.

Izraelska telewizja państwowa podała, że Habib powróci w poniedziałek do Bejrutu, celem poinformowania władz libańskich, iż Izrael nie zamierza pójść na kompromis odnośnie żądań wysuniętych przez Liban w sprawie majora Saad Haddad'a. Major Haddad, który jest Libańczykiem sprzymierzony z Izraelem, powinien — zdaniem władz izraelskich — zachować swe dowództwo nad oddziałem stacjonowanym w północnym rejonie, w pobliżu granicy izraelsko-libańskiej.

W między czasie wystąpił z ostrym atakiem na Arensa, b. minister obrony, obecnie minister bez teki, Ariel Sharon. Radio izraelskie podało, że w czasie posiedzenia gabinetu, Sharon oświadczył, iż "podejście Arensa do prowadzonych rokowań stworzy sytuację, która nie przyniesie Izraelowi żadnych korzyści z przeprowadzonej na Liban inwazji".

Francuzi Zaciskają Pasa

Paryż (UPI) — W piątek po trzygodzinnym spotkaniu gabinet francuski przyjął 10-punktowy program opracowany w celu zlikwidowania deficytu w handlu zagranicznym oraz powstrzymania inflacji. Założeniem programu jest postawienie na nogi gospodarki francuskiej w ciągu dwu lat.

Jak narazie Francuzi otrzymali jednak program zmuszający ich przede wszystkim do oszczędności. Od 1-go kwietnia bowiem wzrastają w tym kraju o 8% opłaty za benzynę i oleje opałowe, elektryczność i telefon a także ceny biletów kolejowych.

Podniesione zostają również ceny alkohou i wyrobów tytoniowych.

Oprócz tego wprowadza się obowiązkowy plan oszczędności zobowiązujący każdego obywatela Francji płacącego podatki do zaoszczędzenia w ciągu roku sumy wynoszącej przynajmniej 10% podatku dochodowego.

Także z początkiem kwietnia wchodzi w życie specjalny podatek od benzyny, który zniweluje obecną zniżkę jej cen.

Plan rządowy wprowadza także ograniczenie zezwalające każdemu Francuzowi wybierającemu się za granicę na wywóz jedynie $280 rocznie.

Rząd francuski zlikwidował rezerwy kredytowe wynoszące na 1983 rok $ 1 mld. Oszczędnościowy program rządowy zawiera również ograniczenia w wydatkach w sektorze publicznym wynoszące $1.1 mld. W sumie cały program pozwoli na zredukowanie deficytu budżetowego Francji o $2.8 mld.

Przyjęcie obecnego planu zostało poprzedzone poważnymi zmianami dokonanymi w gabinecie premiera Pierre Mauroy. W gabinecie tym na 43 członków pozostało nadal 4 komunistów, włączono natomiast dodatkowo przedstawicielkę jeszcze jednej partii lewicowej.

Sowiecka Odpowiedź Na Oskarżenia

Moskwa (ST) — Sowieckie środki masowego przekazu wysunęły ostatnio oskarżenia pod adresem Stanów Zjednoczonych o szkoleniu partyzantów afgańskich w zakresie korzystania z broni chemicznej.

Kreml stale zaprzecza oskarżeniom amerykańskim, iż wojska sowieckie w Afganistanie oraz popierane przez Sowiety wojska wietnamskie w Indochinach posługują się bronią chemiczną.

Oskarżenia sowieckie, które ukazały się w sowieckim dzienniku pt. "Trud", oraz zostały nadane w komunikacie radia Moskwa w jęz. angielskim cytowały wypowiedź jednego z wziętych do niewoli rebeliantów afgańskich, który miał oświadczyć jakoby instruktorzy amerykańscy szkolili go w zakresie posługiwania się gratanami chemicznymi.

Dolar Waha Się

Londyn (UPI) — Kurs dolara kształtował się różnie w stosunku do większości walut europejskich.

Cena złota w stosunku do notowań piątkowych nie uległa prawie żadnej zmianie. W Londynie za uncję tego metalu szlachetnego płacono $413.75.

Watykan i Szwecja Wznawiają Stosunki Dyplomatyczne

Rzym (NYT) — Watykan i Szwecja podjęły w czwartek, 24 marca, zerwane około 450 lat temu stosunki dyplomatyczne. Stosunki te zostały zerwane po dokonaniu przez kościół w Szwecji reform luterańskich.

Zródła watykańskiej oświadczyły, że przywrócenie stosunków dyplomatycznych odzwierciedla zamiary papieskie rozszerzenia kontaktów na kraje niekatolickie.

Odpowiedź Na Zarzuty Andropowa

Washington (UPI) — Przywódca sowiecki Yuri Andropow ostro skrytykował plany prez. Reagana o wszczęciu budowy supernowoczesnego systemu obronnego i jego politykę zbrojeniową. Organ partii komunistycznej "Prawda" opublikował wypowiedź Andropowa, który zarzucał Reaganowi umyślne zatajanie prawdy i kłamstwa w odniesieniu do militarnej siły ZSRR.

Wczoraj, w programie telewizyjnym NBC "Meet the press" sekr. obrony Caspar Weinberger określił zarzuty Sowietów jako "standardową sowiecką dezinformację, stosowaną od lat celem zdobycia opinii światowych dla swej własnej strony". Weinberger oświadczył, że podobne oskarżenia władze sowieckie niemal codziennie wysuwają przeciw wielu członkom amerykańskiego rządu.

Stwierdził, że prez. Reagan, przedstawiając plany militarnej rozbudowy — co w ciągu 5 lat może kosztować $2 tryliony — odpowiedział jedynie na znacznie wyższe inwestycje ZSRR w tej dziedzinie. Oficjalne oświadczenie rządu USA "podkreślało niesłuszność tonu i zawartości wypowiedzi Andropowa", zaznaczając jednocześnie istnienie dowodów na to, że Sowiety wydają na zbrojenia znacznie większe sumy niż US.

Wezwanie Reagana do rozbudowy obronności kraju i odpowiedź Andropowa spowodowały wzrost napięcia między Wschodem a Zachodem. W swych powakacyjnych debatach senat przede wszystkim uwzględni żądanie prez. Reagana o zwiększenie budżetu na cele obronne o 10%. Izba odrzuciła tę propozycję w ub. tygodniu.

Weinberger uważa, że rozwinięcie systemu obronnego Sowietów w sposób proponowany przez prez. Reagana dla USA, wykluczy zagrożenie wojny nuklearnej. "Zakładam, że Sowieci mogą rozwinąć podobny system obronny. Istnienie takiego systemu po obu stronach spowodowałoby usunięcie z ziemi rakiet nuklearnych a więc i nuklearnego zagrożenia" — mówił Weinberger.

Potwierdzenie Sowieckiego Poparcia Dla Syrii

Damaszek, Syria (CT) — Rozpoczynając we wtorek roboczą wizytę w Syrii wiceprzewodniczący Najwyższej Rady Związku Sowieckiego zadeklarował moskiewską pomoc dla Damaszku.

Oficjalna syryjska agencja prasowa przytacza fragment wypowiedzi Koszojewa, w której stwierdza on, że Związek Sowiecki "udziela zdecydowanego poparcia walce Syrii o powstrzymanie izraelskiej polityki ekspansjonimzu i udaremnienie imperialistycznych knowań Stanów Zjednoczonych w tym rejonie."

Jak wiadomo Związek Sowiecki dokonał ostatnio rozmieszczenia na terytorium Syrii nowoczesnych wyrzutni pocisków rakietowych dalekiego zasięgu Sam —5.

Powiedział Lech Wałęsa

Do 600 Ludzi Zebranych w Pobliżu Stoczni Gdańskiej

Gdańsk (CT, ST) — Wczoraj po zakończeniu Mszy w Niedzielę Palmową przewodniczący "Solidarności" Lech Wałęsa pojawił się wśród entuzjastycznie witającego go tłumu, podkreślając swój optymizm w stosunku do przyszłości związku.

Niedzielne pojawienie się Wałęsy w tłumie zwolenników "Solidarności" składającego się z ok. 600 osób — było spotkaniem z największym zgromadzeniem od czasu internowania w grudniu 1981 roku. Jak informowaliśmy, po 11 miesiącach pobytu w miejscu odosobnienia, władze zapowiedziały przywódcy "Solidarności": że zostaje zwolniony pod warunkiem nieangażowania się w działalność publiczną.

Wczoraj po zakończeniu Mszy św. — tłum zwolenników "Solidarności" zgotował Lechowi Wałęsie burzliwą owację skandując "Niech żyje Leszek" — korespondenci zachodni opisują, że w pewnym momencie z tłumu wyszedł 12-letni chłopiec, który wręczył przywódcy "Solidarności" żywego żółwia stwierdzając, że to jest wszystko co ma i co kocha.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Temat Afganistanu w ONZ

Moskwa (CT) — Zachodnie źródła dyplomatyczne poinformowały, iż Związek Sowiecki zamierza podjąć szeroką akcję na forum ONZ w celu rozwiązania kryzysu afgańskiego głównie, by spowodować dzięki temu zmniejszenie międzynarodowej krytyki za wysłanie przez Kreml wojsk okupacyjnych do tego kraju.

Dyplomaci zachodni twierdzą jednocześnie, że Sowiety nie stwarzają żadnych przesłanek, iż mają na celu uczynienie jakichkolwiek ustępstw prowadzących do wycofania 105,000 żołnierzy sowieckich przebywających w Afganistanie.

Temat Afganistanu będzie się znajdował najprawdopodobniej na pierwszym miejscu wśród zagadnień podejmowanych w moskiewskich rozmowach sekretarza generalnego ONZ oraz ministra spraw zagranicznych ZSRR Andreja Gromyki. Przypuszcza się, że sekretarz generalny ONZ spotka się również z przywódcą partii sowieckiej Jurijem Adropowem.

Od pewnego czasu dochodziły doniesienia o trwającej pomiędzy Kremlem i ONZ pośredniej wymianie poglądów na tematy afgańskie. 11 kwietnia br. ma rozpocząć się w Genewie runda rozmów pomiędzy specjalnym wysłannikiem ONZ Diego Cordovezem a ministrami spraw zagranicznych Afganistanu, Pakistanu i przedstawicielem Iranu.

Zródła zachodnie wyrażają swe wątpliwości co do możliwości zawarcia porozumienia ze względu na brak ze strony sowieckiej jakichkolwiek wskazówek co do chęci poczynienia znaczących ustępstw. Jak wiadomo Chiny od sprawy Afganistanu uzależniają swoje stanowisko względem Związku Sowieckiego.

Porywacze Uwolnili Chłopca

Wenezuela. (UPI) — Trzydzieści cztery dni temu nieznani osobnicy porwali 11-letniego Cristobala Pellizzari, syna Amerykanki mieszkającej w Wenezueli.

Cristobala znaleziono w niedzielę na drodze w pobliżu San Cristobal.

Chłopiec nie wykazuje żadnych objawów chorobowych, nie stwierdzono też na jego ciele śladów po torturach.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Życzenia

Całej Rodzinie Harcerskiej — Skrzatom, Zuchom, Harcerkom, Harcerzom, Instruktorom, Instruktorkom, Członkom Koła Przyjaciół i Kręgu Starszoharcerskiego, Redakcji Dziennika Związkowego oraz Czytelnikom Kroniki — najserdeczniejsze życzenia Wielkanocne, by Chrystus Zmartwychwstały błogosławił nam w naszych poczynaniach, by one niosąc chwałę Bogu przyczyniały się do szerzenia braterstwa, do zwycięstwa Sprawiedliwości i Prawdy w świecie. By Chrystus mocą Swą pomógł wyprowadzić nasz Kraj z obecnego mroku w jasną przyszłość.

Łączymy się w modlitwie i prośbie wspólnej do Zmartwychwstałego.

Zarząd Obwodu Z.H.P.

O Zwyczajach Wielkanocnych

(Z "Roku Polskiego" — Zofii Kossak-Szczuckiej)

". . . Cóż by to były za Święta bez kraszonych jaj?

Do niedawna każda z ziem polskich posiadała własny styl pisanek, zwanych także kraszankami. Drobne różnice barwy i rysunku pozwalały nieomylnie poznać skąd okaz pochodzi. Obecnie krzykliwe farby i tandetne szpetne obrazki wyparły dawne wzory. Niegdyś słynęły kraszanki pisane drewienkiem maczanym w rozpuszczonym wosku, barwione szlachetnymi barwnikami roślinnymi. Praca ta wymagała nielada zręczności — powiedzmy otwarcie — talentu. Kompozycja była w głowie. Za najpiękniejsze uchodziły kraszanki podolskie, pochodzące z okolic Kamieńca lub Jarmoliniec. Rysunek posiadał swą nazwę, był hieratyczny, zastygły od wieków.

a Teraz o Wielkim Tygodniu.

"Początek Wielkiego Tygodnia wypełnia gospodyniom wielkanocne ochędóstwo, sprzątanie, szorowanie, bielenie. Zwijają się gospodynie i córki, bo na Wielkanoc nie śmie pozostać w domu stare śmiecie. Bo Wielkanoc — to odnowa, stary człowiek ma umrzeć; nowy, lepszy się narodzić.

"W Wielki Czwartek milkną dzwony, służba kościelna ogałaca ołtarze. Przy wtórze klekotek drewnianych kołatek gromady wyrostków święcą "topienie Judasza", wielką kukłę z worków wypchanych słomą. Niegdysiejszą Marzannę.

"W Wielki Piątek wszystko wszystkim leci z rąk. Gospodyni piecze chleb i placki. Gospodarz musi narżnąć sieczki na dwa dni. I do kościoła trzeba zalecieć. Bardzo niebezpieczny dzień Wielki Piątek. Dzwony, których cnotą płoszyć złego ducha — milczą. Chrystus Pan — na którego Imię wszelkie kolano upada, niebieskie, ziemskie i piekielne — leży w grobie. Więc szatany, czarownice, upiory i zmory, dziwożony i wszelkie paskudztwo hulają po świecie . . .

— — — — —

"Święcone", to piękna tradycja. Cóż stąd, że niegyś pogańska? Wszystko, co poprzedzało chrześcijaństwo, było przeczuciem lub oczekiwaniem. Przez święcenie pokarmów, Kościół błogosławi byt doczesny, podkreśla dostojność ciała, które dziś właśnie osiągnęło nieśmiertelność.

Chleb, sól, barwione jajka, skromne pokarmy codzienne są święcone, którymi dzielimy się w czasie posiłku Wielkanocnego.

— Wiemy, o której porze Chrystus Pan przyszedł na świat — "gdy noc dobiega pół drogi. Godzina, w której zmartwychwstał, stanowi tajemnicę Nieba; "O nocy błogosławiona, ty jedna znasz czas: godzinę, w której Chrystus wstał z grobu" — śpiewa Kościół".

"Harcerz Niesie Pomoc Bliźnim" — Apel

Okres Wielkanocny — podobnie jak Bożego Narodzenia — jest okresem dzielenia się z innymi nie tylko radością, ale również sercem i darami.

Otóż jest okazja. Do Chicago w ostatnich tygodniach przybyło 5 — a wkrótce przybędzie znacznie więcej — rodzin internowanych w Kraju. Są to rodziny, których ojcowie byli więzieni długie miesiące w obozach internowanych, a potem zmuszeni do opuszczenia Kraju. Przyjeżdżają do "obcego świata" — nie mają tu najczęściej nikogo i zaczynając życie od nowa. Potrzebują mieszkań, mebli, naczyń ubranek dla dzieci i innej pomocy. Dzieci potrzebują towarzystwa rówieśników. Ucieszą się zabawką, których na pewno sporo znajduje się w naszych domach. Dorośli szukają miejsca pracy, często potrzebują tłumaczy w załatwianiu spraw w różnych urzędach czy pomocy w transporcie.

Wykażmy naszą narcerską gotowość pomocy, którą można zgłaszać telefonując do: p. Wandy Harcaj: 278-7633, w wyjątkowych wypadkach na: 276-8341.

Prośba o Mundurki

Hufcowy phm. T. Więcek zwraca się do zuchów i harcerzy, którzy mają mundurki, z których "wyrośli" — z prośbą o przekazanie ich do Hufca, ponieważ są duże trudności ze znalezieniem mundurków mniejszych rozmiarów, a tu zbliża się już Parada 3 Maja.

Prosimy o przyniesienie ich na najbliższe zbiórki lub o zgłaszanie telefonicznie do p. L. Więcek: 725-1795. Z góry dziękujemy.

Takie To Życie Harcerza . . .

Mało osób — prócz rodziców młodzieży harceskiej i naturalnie kierowników naszej pracy — zdaje się zauważać regularne co tygodniowe zbiórki i ich wartość dla wychowania młodzieży w przekazywaniu polskości, polskiej tradycji, wdrażania jej w styl i samo życie harcerskie. Praca ta niewidoczna na zewnątrz, stanowi podstawę w wychowaniu harcerskim.

Społeczeństwo widzi naszą młodzież na naszych imprezach, a może częściej na imprezach polonijnych. Wtedy wyraża uznanie, a czasem krytukuje: "tylko tylu harcerzy"? . . . "nie mogli dać czegoś lepszego?" — nie zdając sobie może sprawy, że przygotowanie jakiegoś programu, to jeszcze dodatkowe co tygodniowe próby z pomocą pianistów, artystów, czy choreografów. Soliści tych prób mają więcej.

Ostatnio jednak coraz częściej występy naszych zespołów spotykają się z serdecznym przyjęciem i uznaniem. Tak było w Klubie Przyjaciół Warszwy, gdzie obok uznania wyrażonego na sali — Zarząd Klubu przekazał dwukrotnie daninę na rzecz Zespołu — w sumie $200.

A teraz spójrzmy na minioną niedzielę — 20 marca.

W godzinach porannych ponad 40 młodzieży było na Kursach Drużynowych i Zastępowych. Nadto w kierownictwie kursów brało udział kilkunastu starszych i młodszych instruktorów. Bezpośrednio po kursach grupa ponad 20 tej samej młodzieży dała program na uroczystości poświęconej pamięci dwu wodzów polskich: marszałka J. Piłsudskiego i gen. J. Hallera. Program ten był przygotowany alarmowo, był jednak pełen treści i na poziomie, z którego może nasza młodzież być dumna. Przygotowany przez Hufcowego z pomocą p. B. Ciepieli przy udziale harcerek i harcerzy, naszych zespołów "Wierchów" i "Lechitów" — spotkał się ze szczerym, zasłużonym uznaniem ze strony obecnych. Program w 100% był wykonany przez młodzież. Jedyną osobą, odbiegającą wiekiem, był dr Juliusz Szygowski, który naszkicował tło, w którym żyli działali wspomniani wodzowie. Uwypuklił sens spotkań takich, jak dzisiejsze: młodego i starego pokolenia. Sam zresztą był jednym z pierwszych harcerzy w rodzącym się Harcerstwie we Lwowie — rozumie i ceni naszą pracę.

Młodzież nasza i tym razem nie zawiodła, dając żywe, na poziomie przeżycie, wypełniając nawet luki spowodowane nieobecnością zaproszononego Chóru i mówcy. Słowo wiążące bogate w treść i piękne w formie prowadził sam Hufcowy.

Na zakończenie miło było usłyszeć szczere i gorące słowa uznania i podziękowania pod adresem młodzieży i Harcerstwa wypowiedziane przez Komendanta Placówki J. Miklaszewskiego.

Dla "Lechitów" nie był to koniec harcerskiej aktywności. W parę godzin później byli podziwiani w pięknych polskich tańcach na otwarciu Domu Wydziału Kongresu. Większość "Lechitów" bezpośrednio po tym wzięło jeszcze udział w specjalnej zbiórce "Wędrowników".

Oto cały dzień spędzony "na nogach". Postawa i praca młodzieży tej zasługuje na szersze omówienie, ale to innym razem.

WASHINGTON.—Minister spraw zagranicznych Libanu, Elie Salem (z prawej) oraz specjalny wysłannik tego kraju, Saeb Salam, podczas wizyty w Białym Domu, jaka miała miejsce 16 marca. (UPI)

Dzień Dobry, Dzieci!

Na Przedwiośniu

W marcu jak w garncu. Takie jest polskie przysłowie. To znaczy, że w miesiącu marcu różnie bywa: Raz świeci jasno wesołe słońce. Innego dnia pada deszcz od rana do wieczora i od wieczora do rana. Znów słoneczko przygrzeje. Zdaje się, że już będzie wiosna. Trawa się zieleni, z ziemi roślinki wychylają swoje główki. Tymczasem spadnie masę śniegu. Na pola, na trawy, na ogródki, na góry i na lasy. Ale to nie szkodzi. Puszysty, miękki śnieg, jak pierzynką otuli młode roślinki, które już wychyliły swe główki z ziemi, żeby nie zmarzły.

Śnieżynki

Lecą malutkie śnieżynki
Tkają puchowe pierzynki . . .
Jedną największą dla łąki,
Drugą cieplutką na pąki,
Co się obudzą już wiosną—
A potem rosną . . . i rosną . . .

Trzecią na góry wysokie,
I na doliny głębokie.
Gdy ziemię otulą całą
Kołdrą puszystą, białą—
Słońce kaskadą promieni
Śnieg biały w diamenty zmieni . . .

IRENA PACZOSKA

Robimy Pisanki

Przyszła Mania do Hanki: —Dziś robimy pisanki!

Mam pisaczek blaszany i wosk w kulkę ulany. Mam kolorów też mrowie!

—Jakież?—Zaraz ci powiem. Ten—czerwony, jak maki. Ten—błękitny jak niebo. Ty masz inne. Nie takie.—

—Chcesz, zamienię się z tobą?

—Porobimy pisanki dla siostrzyczki twej Janki.

—Dla Stachurki i Władka. Dla biednego też dziadka . . .

—Jedna będzie w "wiatraczki"—. . . Druga w "Łapki," w "drapaczki"

— Tamta w gwiazdki . . . Ta w kółka . . .

—Na tej kwiaty i pszczółka . . .

—Albo kogut u płota . . .

—Czyż nie miła robota?

* * *

Ruta

Piękna legenda jest związana z rośliną, którą ludzie nazwali rutą. Kiedy Chrystus szedł na Golgotę, krew z jego ran spływała i wsiąkała w ziemię. A gdzie tylko kropla tej krwi upadła, tam wyrastała drobna, zielona roślinka o listeczkach okrągłych i znaczyła ślad drogi krzyżowej Syna Bożego.

Dziś ruta rośnie przy wiejskich chatach. Niewiasty strzegą jej przed chwastami, dziewczęta wplatają ją w swe wieńce.

Kocha ją cały lud, pamiętając, że jej drobne listeczki wyrosły z krwi męczeńskiej Chrystusa.

Zagadki

1. Prawy dopływ Wisły,
płynie w środku kwiatka;
kwiatek jest wiosenny.
Czy trudna zagadka?

2. Ukrywa się w górach,
mieszka w lesie dużym,
i gdy tylko ktoś zawoła,
wnet słowa powtórzy.

Przysłowia Na Marzec

Kiedy marzec przeżył starzec, będzie zdrów.
Kiedy baba w marcu słaba—pacierz zmów.
Na świętego Grzegorza idą rzeki do morza.

Uśmiechnij się!

Tchórz

Nasza ciocia to straszny tchórz . . .—powiada do matki pięcioletni Jasio.

—Ależ, syneczku, co ty mówisz?

—Naprawdę, mamusiu. Gdy tylko mamy przejść na drugą stronę ulicy, ciocia zaraz łapie mnie za rękę.

* * *

Odpowiedź—zagadki: bułka, makówka.

OPRACOWAŁA Z.Z.

STARY POLONEZ
1003 N. WESTERN TEL.: 384-2775
POD POLSKIM KIEROWNICTWEM
Andrzej Krupiński Zaprasza
WYŚMIENITA POLSKA KUCHNIA ☆☆☆☆ NISKIE CENY
Przyjmujemy zamówienia na bankiety, wesela, spotkania towarzyskie i wszelkiego rodzaju przyjęcia.
Godziny Otwarcia: Codziennie od 11 Rano do 10 Wiecz.
ZAWIADAMIAMY, ŻE W OKRESIE POSTU KLUB NOCNY BĘDZIE NIECZYNNY.

ADWOKAT
STANLEY C.
CZAJA
Zawiadamia o Zmianie Adresu Biura
NOWY ADRES:
4406 N. MILWAUKEE AVE.
(Przy Montrose)
TEL.: 286-5600

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3114 N. Milwaukee Ave.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Szumiących Topoli

(Ciąg dalszy)

383

Przed położeniem się do łóżka dziewczynka wyciągnęła jedną z szuflad w wysokim, czarnym biurku i ostrożnie wyjęła, ukrytą pod stertą chusteczek, fotografię panny Shirley. Wycięła ją z „Kuriera Tygodniowego", w którym zamieszczono zdjęcia ciała pedagogicznego Wyższej Szkoły w Summerside.

„Dobranoc, kochana panno Shirley". Ucałowała fotografię i schowała ją z powrotem. Potem wdrapała się do łóżka i zawinęła w koc, gdyż czerwcowa noc była chłodna, a od zatoki wiał zimny wiatr. A może było to coś więcej niż wiatr? Tak zawodził, jęczał i stukał... Elżbieta wyobraziła sobie, jak teraz wygląda zatoka pokryta groźnymi falami, migocącymi w blasku księżyca. Jak cudownie byłoby wykraść się z domu, pobiec nad wodę, mieć nad głową księżyc! Ale coś takiego może się zdarzyć dopiero Jutro.

Gdzie leży Latająca Chmura? Co za nazwa! Prosto z Jutra. Smutne być tak blisko Jutra i nie móc go odnaleźć. A jeśli rano zacznie padać deszcz? Wtedy babcia nie pozwoli jej pójść! Dziewczynka usiadła na łóżku i złożyła ręce.

— Dobry Boże — powiedziała — nie lubię wtrącać się w nie swoje sprawy, ale czy mógłbyś zrobić tak, żeby jutro była ładna pogoda?

Pogoda dopisała. Elżbieta, wychodząc z ponurego domu, miała wrażenie, że udało jej się zrzucić niewidzialne kajdany. Nawet świadomość, że Kobieta patrzy za nią i panną Shirley przez czerwoną szybę frontowych drzwi, nie mąciła jej radości.

Po obu stronach drogi rozciągały się łąki pełne bratków i koniczyny, w której brzęczały pszczoły. Od czasu do czasu wprost pod stopami rozkwitały białe dywany stokrotek. Z dala uśmiechały się wody zatoki, wyglądające jak masy srebrzystego jedwabiu. Zatoka podobała się dziś Elżbiecie o wiele bardziej niż wtedy, gdy widziała ją gładką i błękitną jak bladoniebieska satyna. Z rozkoszą zachłysnęła się wiatrem, który mruczał pieszczotliwie, jakby chciał się z nimi pobawić.

— Jak miło jest spacerować z wiatrem — powiedziała Elżbieta.

— Z miłym, pachnącym i przyjacielskim wiatrem — rzekła Ania bardziej do siebie niż do Elżbiety. — Zawsze nazywałam taki wiatr mistralem. Mistral pewnie też tak szumi. Byłabym bardzo rozczarowana, gdyby się okazało, że mistral to nieprzyjemny, ostry wiatr.

Elżbieta niezupełnie ją zrozumiała. Nigdy nie słyszała o mistralu. Ale wystarczała jej muzyka głosu Ani.

Latająca Chmura była to długa i wąska wyspa leżąca w odległości ćwierć mili od brzegu. Wśród rosnących na niej drzew widniał dach domu. Mała Elżbieta zawsze pragnęła mieć własną wyspę, a na niej kotlinkę pełną srebrzystego piasku.

— Jak się tam dostaniemy?

— Popłyniemy — powiedziała Ania, ujmując wiosło niewielkiej łódki, przywiązanej do pochylonego nad powierzchnią wody drzewa.

Panna Shirley umiała wiosłować! Czy w ogóle istnieje cokolwiek, czego nie umiałaby zrobić? Gdy wylądowały na wyspie, okazało się, że jest to jedno z tych cudownych miejsc, gdzie wszystko może się zdarzyć. Takie wyspy istnieją tylko Jutro. Nie mają nic do roboty w prozaicznym Dziś.

Mała służąca, która otworzyła Ani drzwi, powiedziała, że pani Thompson zbiera poziomki na odległym brzegu wyspy. Och, wyobrazić sobie tylko wyspę, na której rosną poziomki!

Ania poszła na poszukiwanie pani Thompson. Elżbieta miała poczekać w domu. Ania uważała, że dziewczynka jest zmęczona długim spacerem i przydałby się jej odpoczynek. Elżbieta nie podzielała tego zdania, ale wola panny Shirley była dla niej święta.

Służąca zostawiła ją w pięknym pokoju pełnym kwiatów. Przez okno wiał wiatr od morza. Dziewczynce podobało się lustro, które wisiało nad kominkiem. Odbijał się w nim cały pokój i okno, poza którym było widać kawałek zatoki i leżące nad nią wzgórza.

Nagle w drzwiach pojawił się jakiś człowiek. Elżbieta przeraziła się. Czy to Cygan? Co prawda, inaczej sobie wyobrażała Cygana, ale nigdy żadnego nie widziała. Postanowiła, że jeśli ją porwie, to dobrze. Podobały jej się jego orzechowe oczy, skręcone włosy, kwadratowy podbródek i uśmiech. Gdyż uśmiechnął się do niej.

— Kim jesteś? — spytał.

— Ja... ja... — jąkała się Elżbieta, ciągle trochę przestraszona.

— Tak, właśnie ty. Pewnie wynurzyłaś się z morza albo zgubiłaś drogę do dalekich łąk... i nie masz imienia znanego śmiertelnikom.

Elżbieta poczuła, że ten pan trochę się z niej naśmiewa. Ale nie sprawiło to jej przykrości. Nawet spodobało się. Jednak odpowiedziała dość ostro:

— Nazywam się Elżbieta Grayson.

Zapanowało milczenie... bardzo dziwne milczenie. Przez chwilę obcy pan patrzył na nią bez słowa. Potem uprzejmie poprosił, żeby usiadła.

— Czekam na pannę Shirley — wyjaśniła. — Przyjechała do pani Thompson w sprawie Koła Pomocy Pań. Kiedy wróci, pójdziemy razem na koniec świata.

No, teraz tylko spróbuj mnie porwać, panie Człowieku!

— Naturalnie. Ale zanim ona nadejdzie, możesz chyba usiąść. Będzie ci wygodniej. Postaram się czynić honory pana domu. Co byś sobie życzyła wypić? Pani Thompson ma pewnie czarodziejski stoliczek „Nakryj się".

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zespół Im. Tadeusza Kościuszki Na Kiermaszu Harcerskim

Wspaniały występ zespołu tanecznego Tadeusza Kościuszki na Kiermaszu Harcerskim dnia 6 marca 1983 r. zachęcił mnie do napisania o pracy i osiągnięciach tego zespołu. Zespół został założony i jest nadal prowadzony przez p. Konstantego Siemaszko. Stałym akompaniatorem jest mgr. Wojciech Trykulicz.

Zespół ten jest sponsorowany przez Illinois Arts Council. Cieszy się ogromnym powodzeniem o czym świadczą jego częste występy na różnych uroczystościach i w różnych miejscach.

Na kiermaszu panował ruch i gwar. Gry i zabawy prowadzone przez harcerki i harcerzy cieszyły się dużym powodzeniem. Trudno było usłyszeć zapowiedziany występ zespołu bo ruch panował nadal. Wśród gwaru można było rozpoznać takty poloneza. Nagle na sali zrobiło się cicho, przy dźwiękach poloneza weszła najmłodsza grupa taneczna i popisała się wiązanka tańców polskich.

Występ maluchów wzbudził ogólny podziw i został słusznie nagrodzony gromkimi brawami. Jeszcze maluchy nie ustawiły się na swoich miejscach, gdy na salę wpadła grupa w pięknych strojach krakowskich z żywym krakowiakiem. Następnie na salę weszła grupa młodzieży starszej ze skocznym mazurem w pięknych strojach opoczyńskich. Zdawało się, że to już koniec, ale takty muzyki zmieniły się i na salę majestatycznie weszła następna grupa w pięknych strojach śląskich i popisała się wiązanką tańców śląskich. Wokół można było słyszeć głosy uznania: "coś wspaniałego, fantastycznie, jakie cudowne stroje, co to za zespół, kto prowadzi, doskonale."

Oglądając cały występ z balkonu można było podziwiać piękne układy taneczne i wspaniałe kolorowe stroje. Chwilami miało się wrażenie, że to nie grupa młodych ludzi, ale tańczące kwiaty poruszały się w rytm polskich melodii. Złudzenie to było szczególnie silne, gdy grupa młodzieży w opoczyńskich strojach została otoczona przez krakowianki i krakowiaków i obie grupy wspólnie zatańczyły oberka. Wtedy usłyszałem uwagę: "Ależ oni wyglądają jak Mazowsze."

Kiermaszowy występ zespołu Tadeusza Kościuszki cieszył się dużym powodzeniem, o czym świadczyła burza oklasków gdy tancerze opuszczali salę. Pragnę dodać, że nie było by zespołu i tylu sukcesów, gdyby nie jego kierownik i choreograf p. K. Siemaszko, który jest całym sercem oddany dla zespołu i poświęca mu dużo czasu. Wyniki tej pracy mówią same za siebie. Na szczególne uznanie zasługuje p. Collette Siemaszko, która przez cały czas istnienia zespołu jest odpowiedzialna za wszystkie stroje i dodatki.

Wiel kostiumów jest przez nią własnoręcznie wykonanych. Brawo państwo Siemaszko! Brawo młodzież i dzieci polskich sobotnich szkół tańczące w tym zespole. Jesteśmy z was dumni. Polonia może się cieszyć, że ma taką młodzież i takiego choreografa.

Wanda Penar

Zebranie Klubu Ziemi Lubelskiej

Klub Ziemi Lubelskiej odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w niedzielę, 10 kwietnia, o godz. 2:30 po poł., w sali pod numerem 3939 N. Long Ave. W programie posiedzenia znalazło się wiele ważnych spraw, prosimy zatem członków o liczne przybycie.

Po posiedzeniu odbędzie się "Święcone" dla wszystkich członków i zaproszonych gości. Zapraszamy wszystkich pochodzących z ziemi lubelskiej, aby zapisali się do naszego klubu. Zainteresowani sprawą członkostwa tel. 283-4794.

T. Kempa — prezes
J. Mikita — skarbnik

Nowe Władze Koła AK w Chicago

Walne Zebranie Koła B. Żołnierzy AK Oddział Chicago, odbyte w dniu 13 marca br., wybrało nowe władze Oddziału w składzie:

Prezes: W. Jastrzębski, wiceprezesi: W. Szyszko, I. Łukomska, B. Ustaborowicz, S. Cieślak; sekretarz: A. Stokinger; skarbnik: R. Mordel; sekretarz prot.: W. Klonowski; członkowie Zarządu: J. Czaplak, J. Marquart, T. Obłoza, W. Doktorski, A. Bielecki, Z. Chałko, Z. Chmielewski, S. Skoniecki; Sąd Koleżeński: przewodniczący — J. Nazorek, członkowie: L. Pieczara, Z. Kobus, R. Łysik, M. Bocian; Kom. Rewizyjna: przewodniczący — E. Łazowski, członkowie — W. Dąbek, J. Skalski, J. Polanin, T. Gubała.

Delegatami do KPA na rok 84 zostali: W. Jastrzębski. I. Łukomska, J. Marquart.

Pomoc udzielona Inwalidom AK i na Kraj w ubiegłej kadencji wyniosła sumę $7,207.05.

Zarząd Oddziału AK

Programy Polskie w Bibliotekach Chicagoskich

Przedstawiciele bibliotek publicznych z Chicago z Danielle Krol, Assistant Commissioner na czele, spotkają się w środę 30 marca o godz. 7:00 wieczorem, w Muzeum Polskim w Chicago, pod adresem 984 N. Milwaukee, z dyrektorem Ogólnokrajowego Polskiego Programu Bibliotecznego, panem Witoldem Płońskim z Nowego Yorku.

Program ten pod nazwą "Not for Polish American only: the Polish experience through the humanities" ("Nie tylko dla Amerykanów polskiego pochodzenia: polskie doświadczenia w świetle nauk humanistycznych") jest finansowany przez agencję rządu federalnego w Washingtonie, the National Endowment for the Humanities.

Konferencja poświęcona będzie omówieniu dotychczasowych polskich programów, przedstawionych w bibliotekach Chicago i na Srodkowym Zachodzie, a także przygotowaniu programów w sezonie 1983-84. Program ma na celu popularyzowanie wiedzy o historii i kulturze polskiej i o Polonii amerykańskiej poprzez sieć bibliotek publicznych.

W konferencji udział wezmą przedstawiciele czołowych organizacji polonijnych z Kogresem Polonii Amerykańskiej oraz Polskim Klubem Artystycznym na czele, jak również wykładowcy uniwersyteccy.

Osoby zainteresowane konferencją mogą otrzymać dodatkowe informacje od pana M. Wintersa, przedstawiciela programu na Chicago i Srodkowy Zachód, dzwoniąc pod numer 312—477-4764.

Doroczne "Święcone" w Parafii Św. Jana Kantego

Tradycyjne "Swięcone" pod egidą Zjednoczonych Towarzystw parafii św. Jana Kantego odbędzie się w niedzielę, 10 kwietnia, w sali parafialnej — pod kościołem — przy Carpenter i Chicago Ave. Kolacja będzie podana o 4:30 po południu.

W części artystycznej wezmą udział młode panienki, członkinie chóru Madonna Hihgh School — p.w. CHORA—LEERS — pod dyrekcją p. Diane Jankiewicz oraz magik — Ken Mate — ze stacji W.G.N.-T.V. — "Bozo Show".

Mistrzem ceremonii tegorocznego programu będzie Mieczysław Kobeliński, prezes Copernicus Foundation (Fundacja Kopernika) w Chicago.

Po programie nastąpi zabawa taneczna przy dźwiękach orkiestry Józia (Pat) Paterka — oryginalnej — pod batutą Franciszka Gentile. Zapraszamy parafian, ich krewnych, znajomych i przyjaciół starego Kantowa, aby wzięli udział w tej wielkanocnej imprezie, urządzanej corocznie na potrzeby i utrzymanie kościoła św. Jana Kantego.

Bilety można nabyć w biurze parafii w cenie $7.00 od osoby, **tylko do poniedziałku, 4-go kwietnia.**

Zaznaczamy, że nie będzie sprzedaży biletów przy wejściu do sali w dniu imprezy — dnia 10-go kwietnia.

Ks. Feliks S. Miliskiewicz, C.R.
koordynator
Cały Komitet — Paracownicy

Poszukiwania

Teresa Juśkiewicz z Warszawy poszukuje Marię Boniecką, która mieszkała w roku 1976 w Chicago przy ulicy Monticello. Wiadomość można przekazywać telefonując na nr. 1—216—481-5564.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG ORAZ ASYSTENTKI MÓWIĄ PO POLSKU!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
PYTAĆ O MARIĘ
Od Poniedziałku do Soboty: 8 A.M.-4 P.M.
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

RZYM. — Zdjęcie z 1981 r., z wizyty Lecha Wałęsy we Włoszech. Obok przywódcy "Solidarności" Ryszard Kalinowski —wiceprzewodniczący Komisji Krajowej, o którym mówiono, że miał powiązania ze spiskowcami na życie Lecha Wałęsy. (UPI)

Nowe Podziękowanie z Polski

Za Dary Wysłane Przez Fundację Charytatywną Kongresu Polonii Amerykańskiej

Fundacja Charytatywna Kongresu Polonii Amerykańskiej wysłała z Londynu, na tydzień przed świętami Bożego Narodzenia 1982 r., transport żywności, odżywek dla dzieci i mydła wartości 60,000 dol.

Dar ten przekazany został przez Komisję Charytatywną Episkopatu Polski do Krakowa. Oto treść listu jaki otrzymaliśmy z Krakowa:

Komisja Charytatywna Episkopatu Polski, Oddział Diecezjalny w Krakowie, wyraża serdeczne podziękowanie za przekazany dar żywności, odżywek dla dzieci oraz mydła o łącznej wadze 19,229 kg.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia oraz obiecujemy pamięć modlitewną.

Siostra Wirginia Limanówka
Ks. dr Jan Wal
Przewodniczący Wydziału Duszpasterstwa Charytatywnego Kurii Metropolitalnej w Krakowie

W transporcie tym, który w grudniu został z Londynu wysłany do Polski, były 3 ciężarówki z darami. Jedna dotarła do Krakowa, a pozostałe zostały skierowane do Gdańska i Katowic.

Fundacja Charytatywna K.P.A.

* * *

Podziękowanie z Diecezji Siedleckiej

Biskup Ordynariusz Diecezji Siedleckiej, Jan Mazur, przysłał na adres Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej list następującej treści:

Dnia 25 stycznia 1983 r., Diecezja Siedlecka otrzymała od Polish American Congress kontener butów i odzieży. Był to bardzo duży transport i został rozdzielony w 10 dekanatach naszej Diecezji.

Jesteśmy wdzięczni szczególnie za buty, których brak najbardziej odczuwany jest w zimie.

Wyrazem naszej wdzięczności jest modlitwa, w której prosimy, by Dobry Bóg wynagrodził swoimi łaskami Wszystkich Ofiarodawców.

† Jan Mazur
Biskup Siedlecki czyli Podlaski

Drukując powyższe podziękowania, przypominamy, że pomoc nasza dla Narodu Polskiego jest nadal potrzebną. Przypominamy nasz adres, na który można przesyłać czeki z datkami na Fundusz Pomocy Polsce.

Fundacja Charytatywna
Kongresu Polonii Amerykańskiej
Polish American Congress
Charitable Foundation
1200 N. Ashland Ave.
Chicago, IL 60622

Zabawa Taneczna Klubu Przybysławice

Zarząd Klubu Przybysławice zaprasza na "Wielką Zabawę Taneczną" w sobotę, dnia 9 kwietnia, do sali St. Nichols, 2701 N. Narragansett Ave., początek o godz. 8 wieczorem. Parking w miejscu — zapeniony. Doborowa orkiestra "Kujawiak". Dochód z tej imprezy przeznaczamy na wykończenie kościoła w Przybysławicach w Polsce.

Zarząd zwraca się do wszystkich Rodaków z parafii Otwinowskiej, Wietrzychowskiej i Zdrocheckiej, jak również do całej Polonii, o przybycie na naszą imprezę, a tym samym poparcie naszego czynu społecznego, jakim jest budowa kościoła. Uprzejmie wszystkich Państwa, oraz wszystkie Kluby zapraszają.

Mieczysław Woźniak — prezes
Jan Żurek — przewodn. komitetu

Stow. Par. Gręboszów i Klub Bieniaszowice

Stowarzyszenie Parafii Gręboszów i Klub Bieniaszowice zapraszają na "Swięcone" i zabawę stoliczkową, jakie odbędą się 10 kwietnia w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 2 po poł.

Chcielibyśmy również podać do wiadomości, że Kluby nasze organizują wspólnę wycieczkę do Michigan na festiwal tulipanów.

Po informacje i rezerwacje na "Swięcone" oraz wycieczkę, należy telefonować do sekretarki E. Jagiełka na nr. 343-4526, albo p. Wierzbickiej na nr. 589-2050, najpóźniej do 3 kwietnia br.

Emilia Jagiełka — sekr.

Rezolucja

Oddziału "Szczecin" Wisconsin

Członkowie Oddziału "SZCZECIN"-Wisconsin, Polskiego Związku Ziem Zachodnich, na Walnym Zebraniu w dniu 19 marca, 1983 roku uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję:

"Protestujemy przeciwko wypowiedzi Friedrich Zimmermanna, ministra spraw wewnętrznych Niemieckiej Republiki Federalnej; stwierdził on w dniu 29 stycznia, 1983 roku w Monachium, że 'Jedność Niemiec to nie tylko Niemcy Zachodnie i Niemcy Wschodnie, ale także ziemie na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej'. Wypowiedź poparł Sholze, rzecznik rządu, oświadczając, że to jest oficjalna polityka obecnego rządu Niemieckiej Republiki Federalnej.

Wzywamy władze naszej organizacji Polskiego Związku Ziem Zachodnich jak i Kongres Polonii Amerykańskiej do wszczęcia ponownych usiłowań, by doprowadzić do uznania 'de jure' obecnej granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie Łużyckiej. Tylko to może powstrzymać rewizjonistyczne tendencje rządu i społeczeństwa niemieckiego."

Wacław Żurowski, prezes
Mec. Eugeniusz Kałużny, sekretarz

Nauka Języka Angielskiego

United Polish American Council — Grupa 82 uprzejmie zawiadamia, że zostały uruchomione kursy języka angielskiego, które odbywają się w następujących dniach:

w poniedziałki i piątki w godz. od 5:30 do 7:00 P.M. **kurs podstawowy;**

we wtorki od godz. 10:00 do 11:30 oraz w piątki od godz. 9:30 do 12:30 A.M. — **Kurs podstawowy;**

w środy od godz. 10:00 do 11:30 A.M. i w piątki od godz. 11:00 do 12:30 A.M. — **dla średnio zaawansowanych;**

w środy od godz. 5:45 do 7:45 P.M. i w piątki od godz. 7:00 do 8:30 P.M. — **dla średnio zaawansowanych.**

W sprawie szczegółowych infromacji prosimy dzwonić: tel. 489-6016 w godz. od 10:00 A.M. do 8:00 P.M., albo 463-5758 od godz. 10:00 A.M. do 6:00 P.M. i 777-9359 od godz. 10:00 A.M. do 1:00 P.M.

O terminie rozpoczęcia kursów języka niemieckiego powiadomimy w kwietniu tego roku. Kursy języka angielskiego odbywają się w lokalu UPAC przy ul. 2905 N. Milwaukee Ave.

Kierownictwo

"Chicago Access Corporation"

Organizacyjne Zebranie Podjęło Wstępne Decyzje Dotyczące Kablowej TV

W środę, 23-marca, o 2-ej po południu w Cultural Center Chicago Library, odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne "Chicago Access Corporation," utworzonej zarządzeniem radnych miasta Chicago p.n. "Chicago Cable Communication Ordinance."

Na posiedzenie organizacyjne przybyło 49 osób z liczby 50 mianowanych przez p. mayora Byrne.

Cele

Celami, dla których jest organizowana Korporacja, jest podejmowanie działalności charytatywnej i wychowawczej na terenie Stanów Zjednoczonych. Cele te można ująć, jak następuje:

A) zapewnić dostęp do kanałów i urządzeń dla wszystkich mieszkańców Chicago, grup społecznych i instytucji oraz stworzyć dla publicznego przeszkolenia i wychowania, dostęp do tych urządzeń i kanałów,

b) stworzyć mechanizm, przy pomocy którego instytucje i organizacje w mieście mogą skutecznie dzielić się swoimi źródłami w zakresie szkolnictwa, opieki nad zdrowiem i z dziedziny kulturalnej ze społeczeństwem,

c) popierać i stwarzać możliwości używania, dla celów doświadczalnych, wyjątkowych wartości telewizji kablowej,

d) podtrzymywać zainteresowania mieszkańców Chicago co do uzyskiwania w szerokim zakresie wartościowych programów, dotyczących specjalnych ich potrzeb,

e) operować kanałami i programowymi możliwościami w każdym systemie telewizji kablowej, działającej na terenie Chicago.

Przebieg Posiedzenia

Posiedzeniu przewodniczył adw. Willam Singer, wybrany przez Izbę, jako tymczasowy przewodniczący. Trzeba przyznać, że prowadził posiedzenie spokojnie i sprawnie, pomimo, że pewna grupa starała się stworzyć konsternację na sali.

Na sali były 73 osoby, w tym 16 rasy czarnej. Były i reprezentacje innych grup etnicznych: Żydzi, Meksykanie, Polacy, Litwini, ugrupowania łacińskie i inne.

Z ważnych organizacji i instytucji można odnotować: Chicago Federation of Labor, Lincoln Park Conservation Association, Lithuanian Home Owners Association, Crusade of Mercy, Senior Citizens and Handicapped, Chicago Public Library, City Colleges of Chicago, Uniwersytety Chicago i Illinois, Catholic Television Network, Health, Board of Education, Chicago Hospital Council, Chicago Theatre Foundation, Chicago Museum Consortum, Community TV Network i wiele innych grup dzielnicowych.

Na pierwszym zebraniu uchwalono statut praw i ustaw, oraz powzięto decyzję, że inkorporatorzy zostają przez pierwszą kadencję dyrektorami korporacji.

Najwięcej czasu zajęła sprawa dokumentu inkorporacji i walka, aby pewną organizację usunąć z dyrekcji, mianowicie, Lithuanian Home Owners Association, co Izba odrzuciła ustaleniem, że walka ma charakter polityczny oraz nie ma nic wspólnego z "Chicago Access Corporation."

Wiele czasu zajęli adwokaci i gra słów o język legalny dokumentu inkorporacji, co przekazano sprawę do Komitetu Inkorporacji.

Grupę polską reprezentowali z ramienia K.P.A. i ZNP Irena Serwa i dr Edward C. Różański.

Zabawa Wiosenna w Szkole Paderewskiego w Niles, Ill.

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. I. J. Paderewskiego w Niles, Ill., zaprasza na "Zabawę Wiosenną" w sobotę, 9 kwietnia 1983 r., w audytorium szkoły Our Lady of Ransom, 8300 N. Greenwood Ave., Niles, Ill. Początek o godz. 8-ej wiecz. Donacja $7.50 od osoby. Do tańca grać będzie doskonały zespół "Słowianie". W sprawie biletów prosimy dzwonić: 724-2357 i 698-3549.

Dochód z zabawy przeznaczony jest na utrzymanie Polskiej Szkoły.

Prezes Zarządu:
Włodzimierz Wróblewski

Dr L. A. Sadlek Prezesem Grupy 1816

Posiedzenie Grupy 1816 ZNP odbyło się 18 marca w Harbor Point. Było to posiedzenie poświęcone wyborom zarządu oraz delegatów do Gminy 139 ZNP.

Zarząd został wybrany w następującym składzie:

prezes — dr L. A. Sadlek, lekarz ZNP, skarbnik — Edward Kurylo, sekretarz — Stanley Papiernik, sekretarz finansowy — Ray Naczas.

Delegatami do Gminy 139 zostali wybrani:

dr Sadlek, Kurylo, Helen Nowocin, Robert Sadlek, Papiernik, L. Wróbel, Naczas i Sylwia Urban, a zastępcami — John Nowocin i Patrick Tallon.

"Swięcone" Klubu Dziedzictwa

Klub Dziedzictwa zrzeszający Amerykanów polskiego pochodzenia zaprasza na tradycyjne "Swięcone", które odbędzie się w niedzielę, 10 kwietnia br., w godz. od 12 w południe do 5 po poł. w salach Robert and Allen's Regency Inn, 5319 West Diversey Ave.

Po smacznym, składającym się z sześciu dań obiedzie, przewidziana jest potańcówka przy dźwiękach orkiestry "Trill Notes".

Bilety po $15 od osoby można zamawiać telefonicznie dzwoniąc na nr. 777-5867 do Kena Gill. Dzieci płacą po $6.50.

Chce Korespondować

18-letni mieszkaniec Pruszkowa koło Warszawy pragnie nawiązać korespondencję z młodzieżą polonijną w swoim wieku. Interesuje się przede wszystkim muzyką. Zainteresowanych prosi o nadesłanie listu na adres Tomasz Ładno, Pruszków k. Warszawy 05 — 800, ul. Pasażerska 3 m. 29, Poland.

Posiedzenie Chóru Filomenów

W poniedziałek 28 marca odbędzie się posiedzenie w sprawie wyjazdu chóru na Międzynarodowy Konkurs Chórów Polskich w Nowym Yorku, który odbędzie się 29 maja br.

Po zebraniu normalna lekcja śpiewu. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

W. Tokarz — prezes
H. Jasiński — sekr.
J. Faustman — koresp.

Z Towarzystwa Wolność Grupa 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 6 kwietnia, o 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5638 N. Milwaukee Ave.

Są ważne sprawy do omówienia i załatwienia. Prosimy członków o liczne przybycie, ponieważ sprawa i dobro naszej młodzieży będzie bardzo poważnie omawiana.

dzo poważnie omawiane.

Po posiedzeniu odbędzie się "Swięcone" dla członków i zaproszonych gości.

St. Bogobowicz — prezes
Zofia Drwila — sekr. prot.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 39 ZNP, odbędzie się we wtorek, 5 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali New Paradise pnr. 1758 W. 48th.

Delegaci proszeni są o liczne przybycie.

E. Goryl — prezes
H. Marzec — sekr. prot.

PROGRESSIVE DRIVING SCHOOL

JEDYNA POLSKA SZKOŁA W USA UCZĄCA KIEROWCÓW ZAWODOWYCH
5538 W. BELMONT AVE. TEL.: 736-5522
NAJTANIEJ NAJŁATWIEJ NAJSZYBCIEJ PRAWO JAZDY STANU ILLINOIS MIĘDZYNARODOWE KATEGORII ZAWODOWEJ
UZYSKASZ W SZKOLE J. OLSZEWSKIEGO
W jednym dniu nauczymy Cię prawa drogowego i gwarantujemy zdanie egzaminów lub zwrot pieniędzy.
Uczymy skutecznie bezpiecznego kierowania autem: nawet osoby bojaźliwe, nerwowe, starsze wiekiem i KIEROWCOW WZYWANYCH NA EGZAMIN POWTORNY. Prowadzimy kursy dla małoletnich.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Sąsiedzi Boją Się Japonii

Rozkwit ekonomiczny państw pokonanych w Drugiej Wojnie Światowej — Niemiec i Japonii — należy do najbardziej zdumiewających i niezwykłych wydarzeń powojennych. W jednym i drugim wypadku do "cudu" gospodarczego przyczyniła się pomoc zwycięskich Stanów Zjednoczonych, podyktowana strategią "zimnej wojny". Niedawni wrogowie stali się cennymi sprzymierzeńcami przeciw sojusznikowi z okresu wojny — Rosji Sowieckiej, która weszła na drogę podpobojów.

Pomoc amerykańska nie dokonała by "cudów", gdyby narody niemiecki i japoński nie odznaczały się wyjątkową pracowistością, co w połączeniu ze zmysłem organizacyjnym i przedsiębiorczością zapewniło obydwu krajom, choć uszczuplonym terytorialnie i zniszczonym, niezwykły rozwój ekonomiczny. Ale wszystkie te czynniki nie przyniosłyby rozkwitu ekonomicznego, który zadziwił świat, gdyby jedno i drugie państwo przeznaczało co roku, przez jedną trzecią wieku, znaczny procent dochodu narodowego na obronę. Kierowanie prawie całego dochodu narodowego na inwestycje przyczyniło się chyba najwięcej do zbudowania potęgi gospodarczej obydwu państw.

Obecnie rząd Stanów Zjednoczonych robi wszystko, by nakłonić wrogów z czasów wojny do zwiększenia zbrojeń. Niemcy Zachodnie pod rządami socjalistów opierały się naciskom Washingtonu, ale rząd kanclerza Kohla odnosi się z większą życzliwością do perswazji dyplomacji amerykańskiej. W Japonii rządzi ta sama partia, ale zmienił się premier. Nowy szef rządu Nakasone, podobnie jak kanclerz Kohl, godzi się ze stanowiskiem Washingtonu i zdołał przekonać parlament o konieczności zwiększenia wydatków na obronę o 7 proc.

Niemcy włączone do systemu obronnego NATO i Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nie budzą większych obaw u sąsiadów okupowanych w czasie wojny. Natomiast narody azjatyckie zareagowały silnie na ostatnie oświadczenie premiera Nakasone i podniesienie wydatków na obronę przez Japonię.

Opinia publiczna od Filipin do Sri Lanka (dawny Cejlon) przyjęła wiadomość o planach zbrojeniowych Japonii z dużym niepokojem. Prasa w Sri Lanka pisze, że podniesienie wydatków na obronę przez Japonię wywołało wstrząs w całej Azji południowo-wschodniej, która znajdowała się pod okupacją wojsk Mikada w czasie wojny. Wiceprezydent Indonezji Adam Malik oświadczył, — że rządy i narody Azji południowo-wschodniej z niepokojem i troską o przyszłość przyjęły wiadomość o rozbudowie sił zbrojnych Japonii.

Prasa w Singapurze pisze, że szczery pacyfizm, który cechował Japonię w latach powojennych należy do przeszłości. Przełamał on opory i sprawił, że potęga gospodarcza Japonii nie budziła obaw. Ale co będzie, gdy potęga ekonomiczna Japonii zostanie wzmocniona siłą militarną?

Nie jest niespodzianką, że bardzo gwałtownie na zbrojenie Japonii zareagowała Moskwa. TASS posunął się nawet do pogróżek o "odwetowych uderzeniach", które mogą spowodować "katastrofę" większą niż bomby atomowe zrzucone na Nagasaki i Hiroshimę w 1945 r.

Mimo niezadowolenia sąsiadów, pogróżek Moskwy i ataków opozycji, premier Nakasone podejmuje chyba najważniejsze decyzje od czasu kapitulacji w 1945 r. Wprawdzie opozycja przeciw zbrojeniom jest bardziej krzykliwa niż kiedykolwiek, premier Nakasone ma silne poparcie społeczeństwa, które w ostatnich dwóch latach zmieniło swój pogląd na obronę. Przyczyniło się do tego wzrastające zagrożenie ze strony Rosji Sowieckiej, która rozbudowuje swoje siły lądowe i powietrzne we Wschodniej Syberii oraz siły morskie na Pacyfiku. Niedawne badania opinii wykazały, że aż 82 proc. społeczeństwa uważa posiadanie własnych sił obronnych za konieczność.

Postawę większości społeczeństwa wyraził rzecznik rządzącej Partii Liberalno Demokratycznej Asao Mihara mówiąc, że rząd i naród japoński postanowiły wziąć czynny udział w zachowaniu na świecie pokoju i stabilizacji w latach 1980-tych. Japonia jest potęgą ekonomiczną i mogłoby ją spotkać "upokorzenie", gdyby nie miała własnych sił obronnych, stwierdził Mihara. Za rok lub dwa na arenę międzynarodową wejdzie potęga militarna o wypróbowanej wartości, co niewątpliwie zmieni układ sił na zachodnim Pacyfiku.

Biurokratyczne Bagno

Nareszcie zapadła decyzja, aby oczyścić to biurokratyczne bagno, w jakim znalazła się agencja federalna Environmental Protection Agency. Głośno było w ostatnim czasie na temat stosunków wewnętrznych w EPA, administrowania funduszami, konfliktu interesów w załatwianiu spraw wchodzących w zakres obowiązków agencji itd.

Z piątkowych doniesień prasowych wynika, że władze Białego Domu postanowiły przeprowadzić czystkę, zwalniając tych biurokratów, którzy wykazali w okresie swojego urzędowania skłonność do uwzględniania interesów kompanii przemysłowych, zanieczyszczających naturalne otoczenie.

Okazało się bowiem z różnego typu dochodzeń, w tym prowadzonych przez komitety kongresowe, że EPA zbyt wolno reagowała na sytuacje, które wskazywały, że przemysłowe odpadki z truciznami były po prostu porzucane, jak dla przykładu w stanie Missouri. Biurokraci wywodzili w czasie dochodzeń, że w ich ocenie zatrute materiały zostaną po upływie kilku miesięcy wchłonięte przez tereny ziemne.

W ramach agencji EPA istnieje t.zw. Superfund, służący finansowaniu oczyszczania obszarów zatrutych przez odpadki przemysłowe. Gdy zostały przeprowadzone dochodzenia gospodarowania tym funduszem okazało się, że z sumy $1.6 biliona Superfund nie można doliczyć się $53 milionów. Biurokraci z EPA powiadali, że nastąpiły "błędy w buchalterii".

Rita Lavelle, szef gospodarki funduszem Superfund, sprzeciwiała się zarzutom, że włączała się w sprawy mające wyraźny charakter konfliktu interesów. Do tego była ona często podejmowana, z swoim asystentem, przez kompanie przemysłowe, podlegające kontroli właśnie agencji federalnej. Można więc uznać najłagodniej, że administrator i asystent "postępowali niewłaściwie".

Również były szef EPA, Anne Burford, znajduje się pod zarzutami, że kierowała się względami politycznymi w przydzielaniu federalnych funduszów na oczyszczanie zatrutych odpadkami przemysłowymi terenów, jak to było dla przykładu w Riverside, Cal. Chodziło o to, aby nie dać argumentu demokratycznemu gubernatorowi Jerry Brown, kandydującemu do Senatu, że dzięki jego zabiegom otrzymano fundusze na oczyszczenie Riverside z trucizn przemysłowych.

Wysuwane są również pod adresem biurokratów EPA zarzuty, że kierowali się względami politycznymi, zwalniając ze stanowisk w agencji doradców naukowych, uważanych za zbyt radykalnych co do swojej postawy w zagadnieniach chronienia naturalnego otoczenia. Zarzuty dotyczą urzędników z nominacji prez. Reagana. Rzecznik EPA wyjaśniał, że jeśli chodzi o zmiany w zespole doradców naukowych, były to zmiany "normalne".

Inny zarzut pod adresem poprzedniego administratora EPA, — Anne Burford, — która ustąpiła, dotyczy stworzenia sytuacji, — w której przyjaciel i doradca "na part-tme" niewłaściwie postępował, — współpracując w opracowaniu zasad odnośnie usuwania odpadków przemysłowych, gdyż zasady te były z korzyścią dla zainteresowanych klientów owego "doradcy".

Wreszcie istnieje sprawa zniszczenia dokumentów EPA. Mówi się, że dla tego celu sprowadzono do biura dwie maszyny do cięcia papieru na paski, jak też zniszczono dokumenty, poszukiwane przez agentów prowadzących dochodzenia na rzecz komitetów kongresowych. Urzędnicy EPA powiadają, że maszyny były używane jedynie do zniszczenia niepotrzebnych kopii dokumentów.

Ten obraz sytuacji w EPA nasuwa myśl, że niezależnie od oczyszczenia agencji zarówno przez administrację rządową, jak i przez nowe przepisy prawne, uchwalone przez Kongres, należy zaostrzyć warunki i zasady sprawowania kontroli nad zanieczyszczaniem naturalnego otoczenia.

Republikańska administracja wyraża przekonanie, że zagadnienie zatruwania naturalnego otoczenia przez zakłady przemysłowe będą podejmowane w sposób bardzo ostry w przyszłym roku w kampanii prezydenckiej.

To i owo

Pani Elsie Hillier z wioski Combe Hay koło Bath w Anglii przez lata prowadziła wiejską pocztę. Dwa razy udało jej się przepędzić złodzieja, który chciał obrabować pocztę. W tym roku pani Hillier postanowiła przejść na emeryturę. Pani Hillier ma 102 lata.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Miejsce Dla Chin i Tajwanu

CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — Kiedy Republika Ludowa Chin zajęła miejsce "Chiny" w Banku Świata i w Międzynarodowym Funduszu Monetarnym, a miejsca te były zajmowane przez Tajwan, uczyniła to z ważnych przyczyn: była legalnym rządem chińskim oraz przedstawicielstwem chińskiej ludności. Obecnie Chiny znowu argumentują, że są jedynym legalnym rządem chińskim i dlatego powinny zająć miejsce Tajwanu w istniejącym od 17-tu lat Banku Rozwoju Azji.

Sprzeczka, jaka wybuchła na tle sprawy członkostwa w banku, jest jedną z tych międzynarodowych kwestii, jaką możnaby rozwiązać dyplomatycznie na linii Washington i Manila, gdzie mieści się bank, a do tego bez utraty twarzy czy to przez Chiny czy też przez Tajwan.

Administracja Reagana rozsądnie zdecydowała, aby popierać członkostwo Chin w banku, jaki udziela nisko oprocentowanych pożyczek będącym w rozwoju państwom w Azji. Równocześnie, ze zrozumiałych przyczyn politycznych i moralnych, Stany sprzeciwiają się usunięciu Tajwanu z członkostwa banku. Ważne też jest, że administracja popiera to podwójne członkostwo w sposób nie będący żadnym zagrożeniem, a natomiast dający możliwości wypracowania rozwiązania kompromisowego.

Tajwan stał się członkiem Banku Świata i Międzynarodowego Funduszu ponieważ chińscy nacjonaliści (Kuomintang) byli legalnym rządem chińskim pod koniec II Wojny Światowej, kiedy to obie instytucje zostały złączone. Gdy więc Republika Ludowa Chin stała się legalnym rządem na kontynencie chińskim, Tajwan utracił miejsce. Jeśli zaś chodzi o Bank Rozwoju Azji, Tajwan nigdy nie reprezentował ogółu społeczeństwa chińskiego.

Czy więc Republika Ludowa Chin (PRC) będzie skłonna zgodzić się na podwójne członkostwo z Tajwanem? Takiej możliwości nie należy wyłączać. Jest to sprawa zależna od tego, jak to członkostwo zostanie określone: Chiny mogłyby być określone, jako przedstawicielstwo ludności chińskiej, zaś Tajwan mógłby być uznany, jako poważna siła gospodarcza w Azji.

Tego typu porozumienia były zawierane w innych okolicznościach, jak dla przykładu odnośnie Olimpiad. Prócz tego Chiny i Tajwan niekiedy spotykają się na forum międzynarodowym. W najbliższy weekend delegacje Chin i Tajwanu wezmą udział w spotkaniu w San Francisco, jakie odbędzie się pod patronatem organizacji Stowarzyszenie Studiów Azjatyckich. I dlatego trzeba uznać, że powinno być możliwe osiągnięcie porozumienia kompromisowego i w sprawie banku.

Dobra Nowina

TYGODNIK POWSZECHNY — Stała się rzecz zadziwiająca: odrodzenie moralne polskiej inteligencji. Nastąpił fakt zdumiewający: w czasach trudniejszych niż dawniejsze inteligencja polska zachowuje się przyzwoicie, jeśli nie wręcz znakomicie. Ja to widzę być może wyraźniej od innych. Ja, tej polskiej inteligencji krytyk — w przeszłości — okrutny. Mój pamflet sławetny na nią, najpierw nie znoszony, potem uznany, teraz tłumaczony na obce języki, stał się raptem dziełem o minionej epoce.

Cóż było dawniej motywem sprawczym zachowania znacznej części polskiej inteligencji, przeważającej części jej górnych warstw? Prywata. Gorliwa krzątanina wokół interesów własnych. Prywata chytra w dodatku: ubrana w szaty publiczne, udająca wyjątkowo żarliwą troskę o losy narodowej kultury, obudowana misternym szańcem uzasadnień wyższych. I oto stał się cud: inteligencja polska zrzuciła skorupę prywaty.

Gdy odrodzeniu moralnemu ulega zbiorowość, tłum, jest to zawsze cokolwiek podejrzane. Solidne, gruntowne odrodzenie moralne może nastąpić tylko w pojedynczym człowieku. Odrodzenie moralne warstwy społecznej, które nastąpiło pod wpływem historycznych wydarzeń, może się łatwo pod wpływem nowych historycznych wydarzeń zamienić w upadek. Pokazał to niedawno Maciej Kozłowski w swym pięknym szkicu o Powstaniu Styczniowym. Ale, nie mając co do tego żadnych złudzeń, trzeba się na razie cieszyć tym, co jest. Pamflet stracił ważność. Cóż za dobra nowina dla autora!

PIOTR WIERZBICKI

Mówią Aktorzy

Bojkot zaczął się spontanicznie, nikt nie przypuszczał, że przybierze takie rozmiary. Dla mnie najwspanialsze jest to, że przyłączyli się do niego ludzie, którzy jeszcze nie zaistnieli w tym zawodzie. A dla każdego młodego aktora wejście na zwolnione miejsca to była olbrzymia szansa. My możemy zmienić zawód, nie wrócić do niego, bo każdy miał już swój wielki moment. Ale jeżeli aktor, **którego publiczność jeszcze nie zna, zacznie robić buty, to nikt nie będzie o** nim wiedział i dla ludzi będzie po prostu szewcem.

Okazało się, że nasze środowisko, tak potwornie skłócone, może być godnym następcą wspaniałych pokoleń polskich aktorów. Okazało się, że nie jest to zawód niemorlany, że jest godny. Ludzie są dla nas pełni szacunku. Choćby dla takiego uznania było warto. Nieznajomi zatrzymywali mnie na ulicy i mówili — dziękuję.

Na pewno nie jest tak, jak twierdzi propaganda, że mniejszość terroryzuje większość. Tym, którzy się z bojkotu wyłamali, było głupio, ale nie stać ich było na powiedzenie tego otwarcie, więc brnęli coraz dalej. Trudno nawet powiedzieć, że nie ich bojkotujecie, człowiek automatycznie nie pragnie z nimi kontaktów. Nikt z nas nie oblewał im samochodów kwasem, nie przebijał opon, natomiast spotkało to kilka osób nie występujących w Radiokomitecie, jak Maję Komorowską i Kazimierza Kaczora. Łapicki dostaje wciąż telefony z pogróżkami.

Czy władze mogą coś zrobić z bojkotem? Chyba że zmilitaryzują aktorów. **Ten bojkot powstał tak odruchowo, stało się to zupełnie oczywiste, nikt o nic nie pytał. Nikt się** nie umawiał ani na początek ani na zakończenie bojkotu. Teraz każdy będzie odpowiadał za siebie.

Byli ludzie w bardzo ciężkich sytuacjach, a nie ustali. I trwa to już długo. Myślę, że większość aktorów nie będzie grała przez długi czas. Będziemy czarną owcą, jak zawsze kultura.

Jeśli brakuje teatru telewizji, to przecież zawsze było dużo wspaniałych spektakli, które nie zostały zarejestrowane. Skąd nagle taka troska o dotarcie do nas?

Telewizja robi różne rzeczy. Np. wiersze recytowane 2 lata temu w TV przez Annę Nehrebecką zostały wmontowane w program robiony na żywo.

W uzasadnieniu rozwiązania ZASP-u mówi się, że społeczeństwo płaci na aktorów, a oni odmawiają pracy w teatrze. To nieprawda — żaden aktor pracy w teatrze nie odmówił!

Dlaczego robią taką nagonkę na aktorów? Dwór bez błaznów nie jest dworem. Nikt się nie spodziewał, że te błazny okażą się moralne i wierne swojej postawie. Po prostu chcą się na nas zemścić. Nagonka w TV była wprowadzeniem do rozwiązania ZASP-u i próbą skłócenia społeczeństwa.

Prymas Glemp wzywając aktorów, żeby przerwali bojkot, popełnił kolejną gafę. Jego prośba może odniosłaby skutek, ale nie w takiej chwili. Poczuliśmy się tak, jakby ten cały nasz bojkot był psu na budę. Należały się nam chociaż słowa uznania. Żaden zawód nie jest tak uzależniony od społeczeństwa. My nie istniejemy bez widzów. I wyrzekliśmy się tego.

Co będzie dalej? Na pewno będziemy robili wszystko, żeby kultura została naszą kulturą. Naszym podstawowym miejscem pracy jest teatr. Nie musimy wykonywać pracy dodatkowej. Podejrzewam, że szykują taki numer, że będziemy wszyscy podlegali nie teatrowi, a Ministerstwu Kultury i Sztuki, jako urzędnicy państwowi.

Na pewno będzie bardzo duży nacisk, żeby rozbić środowisko. Wątpię czy to może nastąpić. Byłoby mi przykro, gdyby miało zginąć to, co było tak wspaniałe i myślę, że każdy się zastawiał nad swoimi krokami.

Ani przez sekundę nie żałowałem swojej decyzji. Nie mógłbym sobie spojrzeć w twarz, gdybym się załamał. **A dla mnie najważniejsze jest to, żebym mógł sobie spojrzeć w twarz.**

Najlepiej by było, żeby dzisiaj, po rozwiązaniu ZASP-u, żaden aktor nie występował.

Bojkotu nie zaczęli aktorzy, ale społeczeństwo. Na początku wojny aktorów nie wpuszczono do TV. Potem społeczeństwo powiedziało telewizji — nie. Na pewno nie było nacisków aktorów na aktorów, jak mówią w TV. W teatrze "Ateneum" wisi oświadczenie Grażyny Barszczewskiej, że jest nieprawdą informacja z tygodnika "Tu i Teraz", że za swoje występy w radio jest szykanowana przez kolegów, że bojkot jest indywidualnym wyborem każdego z nas. Po prostu to średnia przyjemność, kiedy się potem dostanie kopniaka od widzów.

Powszechne uznanie dla środowiska teatralnego znalazło wyraz nie tylko w tej jednej akcji. Redakcja "Tygodnika Wojennego" poniformowała (nr 47 z 30.XII.) o założeniu Funduszu Pomocy Aktorom. W listach do społeczności teatralnej i władz rozwiązanego ZSP-u swój podziw wyrazili m.in. członkowie "Solidarności" Uniwersytetu Warszawskiego i członkowie Związku Polskich Artystów Plastyków z Poznania, Międzynarodowe Towarzystwo Obrony Praw Twórców (AIDA) powstałe z inicjaty m.in. tak sławnych artystów, jak: Ariane Macuchkine, Simone Signore czy Claude Lelouche zwróciło się z apelem do wszystkich ludzi teatru, kina i estrady we Francji, aby dochody ze spektakli 13.XII. przekazali polskim artystom, którzy tak heroicznie przeciwstawili się kłamstwu i represjom. Jak podaje "Le Point" (21.XII.) AIDA w swoim komunikacie podkreśla wyjątkowy i niespotykany charakter protestu polskich aktorów — ani Hiszpania w okresie dyktatury frankistowskiej, ani Francja za czasów Petaina nie ZSRR czy jakikolwiek kraj Ameryki Łacińskiej nie znały tego rodzaju protestu. Oczywiście za podjęcie bojkotu polscy aktorzy płacą bardzo drogo — ceną jest radykalne obniżenie dochodów, które niejednokrotnie nie wystarczają nawet na pokrycie najbardziej podstawowych wydatków. Apel ten spotkał się z szerokim odzewem. Po raz pierwszy w historii zostaną przekazane na taki cel dochody z kin francuskich.

Z wypowiedzi aktorki jednego z warszawskich teatrów: "Aż żal, że to się skończyło, choć zwyczaj wręczania kwiatów pojedynczym aktorom pewnie się utrzyma — jak układanie krzyży z kwiatów. To było nam bardzo potrzebne, bo ten rok wymagał od nas wielkiego samozaparcia. To co się działo przez ten tydzień dodało nam sił, pokazało, że bojkot był potrzebny. Nam i ludziom. My istniejemy dopóki istnieje publiczność. Ten moment, kiedy rezygnujemy z pracy i okazuje się, że nie tracimy publiczności, to jest nie tylko wzruszające — to jest ważne i potrzebne. Ja tego nigdy nie zapomnę, to było jedno z moich większych przeżyć aktorskich".

Tydzień Sceny Polskiej

Społeczna akcja Tygodnia Sceny Polskiej była w teatrach warszawskich bardzo udana. Na przedstawieniach komplety, w kasach brakowało biletów. Przychodziły często organizowane grupy KZ "Solidarność", wykupując wszystkie bilety, jakie były w kasie (czasem informując otwarcie, że to dla swoich członków). Jedno z warszawskich międzynarodowych porozumień "Solidarności" wykupywało bilety codziennie, za każdym razem w innym teatrze, a jeden ze szpitali zakupił bilety na sumę 30 tys. zł. W Teatrze Polskim 6.I. całe proscenium, już przed spektaklem, zasypane było kwiatami, a po jego zakończeniu publiczność przez 15 minu skandowała "Solidarność" i "ZASP". Innego dnia na scenę weszła kobieta i wręczając bukiet Andrzejowi Szczepkowskiemu zawołała: "Brawo ZASP". We "Współczesnym", na "Pastorałkę" dzieci wbiegły na scenę z kwiatami zawiniętymi w szarfy z napisem "Solidarność — w podziękowaniu aktorom". W Teatrze Powszechnym po spektaklach wręczano aktorom nie tylko całe wiązanki, ale i całe kosze kwiatów, skandowano "Dziękujemy". W "Ateneum" przez cały tydzień owacje na stojąco, kwiaty, łzy wzruszenia na scenie i wśród widzów. Podobnie było w innych teatrach i nie tylko przez ten tydzień.

Biuletyn Informacyjny (N.Y.)

Deficyt Wojskowego Funduszu Emerytalnego

Zadłużenie Funduszu Emerytalnego wojskowych doszło do $590 bilionów (miliardów). Ogromny deficyt zaczyna niepokoić nawet Pentagon, który radzi prawodawcom, by co roku do $17 bilionów przeznaczonych na emerytury dla wojskowych dodawali $5 bilionów.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

PEWNOŚĆ SIEBIE NIE POPŁACA...

Takim to frazem rozpoczął swój felieton Maciej Polkowski w PS. Ten mecz będzie się jeszcze długo wspominać. Dwunastu twardych widzewskich piłkarzy nie przestraszyło się rozlicznych tytułów oraz osiągnięć swego pucharowego rywala, lecz dało srogą nauczkę jednej z najsłynniejszych w futbolowym świecie drużyn. W konfrontacji z łodzianami kolejna brytyjska ekipa przekonała się, że . . . pewność siebie nie popłaca.

— My nie jesteśmy od mówienia, ale wraz z Kennym (Daglishem) mamy strzelać bramki — powiedział przed występem w Łodzi napastnik Ian Rush. Słowa reprezentanta Walii przyjęto jako zapowiedź ostrej kanonady. 21-letni młodzieniec nie miał jednak okazji potwierdzić, że wart był $450,00, jakie zapłacił za niego Liverpool w maju 1980 roku klubowi Chester.

Rusha pilnował, i to z pełnym powodzeniem, Roman Wójcicki, który w tym meczu miał wysoką temperaturę. Kiedy, chwilę po zakończeniu spotkania, sprawozdawcy weszli do szatni łódzkiej ekipy, większość zawodników nie była w stanie opanować kaszlu. Z trudem przełamana grypa dawała znać o sobie.

Wspomina się o tym nie bez przyczyny. Na wygraną z mistrzem Anglii warto bowiem spojrzeć nie tylko przez pryzmat dwóch zdobytych goli, ale także jako na przykład przezwyciężenia własnej słabości. Już podczas pobytu na zgrupowaniu we Włoszech łódzcy piłkarze twierdzili, że na boisko wybiegną tylko ci, którzy rzeczywiście są przekonani o możliwości nawiązania równorzędnej walki.

Łodzianie liczyli między innymi na fakt, że ich rywale przystąpią do meczu pewni swej wyższości. Tak się też stało — czerwoni z Liverpoolu niemal do końca jakby nie mogli uwierzyć, to nie oni w większości przypadków decydują o przebiegu wydarzeń, a co gorsza, kto inny strzela bramki.

Jak wynika ze sprawozdań "nie zawiódł oczekiwań" pochodzący z Zimbabwe bramkarz Liverpoolu Bruce Grobbelaar. Popełnił swój jeden błąd w meczu, który bez zmrużenia oka wykorzystał Mirosław Tłokiński. Przy drugim golu — chociaż uderzenie głową Wiesława Wragi było przedniej marki — bramkarz angielski także nie był całkowicie bez winy. Przecież, co by nie powiedzieć, jak podają sprawozdania, — piłka leciała ponad szesnaście metrów!

Nie na darmo trener Władysław Żmuda posiada gruby brulion z notatkami dotyczącymi brytyjskiej jedenastki. Polski szkoleniowiec miał już do czynienia z Liverpoolem późną jesienią 1975 roku, kiedy wrocławski Śląsk przegrał dwukrotnie w Pucharze UEFA 1:2 i 1:3. Od tamtej pory trener Żmuda uzupełniał swoje zapiski.

Przed pierwszym meczem postanowił jednak nie przeciążać swoich podopiecznych nadmiarem informacji. Podstawowe założenia można było ująć w kilku punktach. W momencie ataku rywali — Wójcicki miał się opiekować Rushem, natomiast Tadeusz Świątek — Kenny Dalglishem. Prawdę powiedziawszy obydwaj okrzyczani brytyjscy zawodnicy niczego specjalnego nie zaprezentowali w Łodzi. Chyba zrehabilitują się w Lverpoolu.

Wiadomo było, że przeciwnicy będą starali łapać polskich piłkarzy na spalone. Dlatego w momencie utraty piłki przez Widzew obydwaj nominalni napastnicy, Mirosław Tłokiński i Włodzimierz Smolarek, mieli jak najszybciej "chować się" w drugiej linii, a przy sprzyjających okolicznościach do ofensywy ruszali inni ich koledzy. Taka koncepcja zdawała egzamin — przypomnieć należy sytuację, w jakiej znalazł się już na początku spotkania Andrzej Grębosz. Szkoda tylko, że otrzymał on żółtą kartkę, a ponieważ został również upomniany podczas meczu z Rapidem, należy sądzić, że nie wystąpi w jednym z meczów pucharowych.

Po tym zwycięstwie bliższy szczęścia był Widzew. Rywale w rewanżowym meczu rzucili się od razu do odrabiania strat, co pozwoliło łodzianom na przeprowadzenie tak lubianych przez nich kontrataków, no i udało się im strzelić ponownie dwie bramki. Liverpool zdołał w rewanżowym meczu strzelić trzy gole, ale zakwalifikował się do następnej rundy Widzew, mając lepszy stosunek bramkowy.

Ostatnio otrzymaliśmy nieoficjalną wiadomość, że Widzew wylosował w następnej rundzie drużynę Bońka — Juventus. Jak wiadomo drużyna Bońka wyeliminowała drugą drużynę angielską Anston Villa, bijąc ją w rewanżu 3:1.

Hamburge SV przegrał z drużyną Kijowa 1:2, Real Sociedad pokonał 2:0 Sporting Lizbonę, Austria przegrała o:1 z Barceloną ale zakwalifikowała się do dalszych rozgrywek, Aberdeen — Bayern 3:2, Anderlecht — Valencia Hiszpania 3:1, Benfica pokonała Romę, Crayova Rumunia wyeliminował Kaiserlauten bijąc go 1:0, Dundee Szkocja — Bohemians Czechosłowacja 0:0, Real Madryt wygrał z Inter Milano 2:1.

* * *

ZBIGNIEW BONIEK NAJPOPULARNIEJSZY W POLSCE

47 plebiscyt warszawskiego "Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca 1982 roku przyniósł zasłużone zwycięstwo piłkarzowi Zbigniewowi Bońce, grającemu obecnie w turyńskim Juventusie. W plebiscycie wzięło udział ponad 50 tysięcy kibiców.

Kolejność miejsc w plebiscycie była następująca: 1. Z. Boniek (Juventus Turyn) — piłka nożna; 2. Lucyna Langer-Kałek (GKS Tychy) — lekkoatletyka; 3. Leletko (Odra Opole) — podnoszenie ciężarów; 4. R. Świerad (Wisłoka Dębica) — zapasy; 5. P. Mandra (Legia Warszawa) — Podnoszenie ciężarów; 6. G. Lato (Atlanta Meksyk) — piłka nożna; 7. A. Buncol (Legia Warszawa) — piłka nożna; 8. R. Wrocławski (Wisłoka Dębica) — zapasy; 9. P. Michalik (Siła Mysłowice) — zapasy; 10. W. Fibak (Olimpia Poznań) — tenis.

Honorowym trenerem roku został Antoni Piechniczek, — a honorowym sportowcem roku — Waldemar Marszałek.

Boniek otrzymał 346 tys. punktów a Fibak 106 tysięcy. Na "Bal Sportowy" w Warszawie na którym odbywa się ogłaszanie wyników i wręczenie nagród, nie mogli przybyć: Boniek bawiący z Juventusem w Genui, Świerad i Wrocławski — brali udział w zawodach w Finlandii, a Buncol miał grypę połączoną z wysoką gorączką. Lato i Fibak przebywali poza granicami kraju.

* * *

O PUCHAR EUROPY W PŁYWANIU

W rozegranym w Goeteborgu, Szwecja pływackim Pucharze Europy wśród pań triumfowała drużyna Niemiec Wschodnich, przed Szwecją i ZSRR, zaś w punktacji mężczyzn — ZSRR, przed Niemcami Zachodnimi i Wschodnimi.

Z polskich reprezentantów najlepiej wypadła Grażyna Dziedzic. Polka, choć raz, ale stanęła na podium, zajmując III miejsce w wyścigu na 200 m klas. — 2.31,18, za Szwedką Holmstrom — 2.30,54 i Bułgarką Bogomiłową — 2.30,89.

Rekordy nie liczą się, bo zawody rozegrano na 25-metrowym basenie, ale lepszy wynik do rekordu świata uzyskał świetny pływak Niemiec Zachodnich, Michael Gross.

CHICAGO. — Harold Washington i Bernard Epton podczas debaty, jaka odbyła się 21 marca br. (UPI)

O. Szymon Stefanowicz

Tradycje Wielkanocne

Święto Zmartwychwstania Pańskiego czyli Wielkanoc jest największym świętem naszej wiary. Sw. Paweł powiedział: "Gdyby Chrystus nie zmartwychwstał próżna byłaby nasza wiara".

Jest to centralne święto w liturgii Kościoła i każda niedziela jest powtórzeniem Wielkanocy. Chrustus pokonał śmierć, piekło i szatana a przyniósł zwycięstwo, pokój i wesele. Stąd płyną nasze radości i zwyczaje wielkanocne tak bardzo pielęgnowane w Amerykańskiej Częstochowie.

Pisanki

Wielki Post jest okresem pokuty i umartwienia a jednocześnie jest to okres na przygotowanie się do obchodów Wielkanocy. Nieodzownym elementem tych Swiąt są pisanki, kraszanki czy malowanki. Jest to prastary polski zwyczaj malowania gotowanych jajek — symbol życia i wiosny — przy pomocy pszczelego wosku i farb roślinnych, obecnie używa się także kolorów chemicznych. Zależnie od regionu Polski rysowano różne sumbole i wzory które zawierały życzenie powodzenia (słońce), spełnienie marzeń (kurczę), zdrowie i młodość (gałązki drzew) oraz znaki religijne. Także kolory miały znaczenie symboliczne jak różowy — powodzenie, niebieski — zdrowie, zielony-pieniądze czy czerwony — miłość. W ten sposób powstawały pięknie ozdobione pisanki zależnie od kunsztu i tradycji rodzinnych. Pisanki były radością dla dzieci, którzy otrzymywali je od swoich chrzestnych rodziców jak na Podlasiu czy oznaką przyjaźni dla młodzieży i starszych którzy obdzielali się nawzajem. Te piękne zwyczaje Polacy przywieźli ze sobą do Ameryki. Pielęgnują je w rodzinach. Także co roku w Sanktuarium mamy duży wybór pisanek, przygotowanych przez Panie Wolontariuszki. Przez cały W. Post można było widzieć ludzi z różnych stron, którzy nabywali je dla siebie i najbliższych.

Grób

W niedzielę palmową każdy polski kościół w kraju czy na obczyźnie zakwita wiązankami wierzbiny usianymi białymi kotkami. Procesja z palmami jest pamiątką uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy. Potem W. Czwartek z uroczystą Mszą św. Wieczerzy Pańskiej. W Amerykańskiej Częstochowie Msza św. koncelebrowana przez wszystkich Paulinów o godz. 7 wieczorem. W . Piątek wprowadza nas w nastrój poważny. Wieczorna Liturgia ku czci Męki i Śmierci Chrystusa z adoracją Krzyża i procesją do Grobu. Tradycja polska buduje groby Chrystusa w każdym kościele. Jest to specjalna budowa z kamienia, marmuru czy drzewa a w niej figura ciała Chrystusa. Na wierzchu monstrancja z Hostią a wokół kwiaty. W Sanktuarium będą dołączone w tym roku symbole Kongresu Eucharystycznego.

Święcenie Pokarmów

Przez całą W. Sobotę odbywa się święcenie pokarmów. Przyjeżdżają Polacy z całymi rodzinami nieraz z odległych stron. Zwykle dzieci niosą koszyczki z pokarmami do poświęcenia. Jest w nich chleb — podstawa życia, masło, ser, sól, polskie babki i mazurki oraz szynka, kiełbasa otoczone cudnie pisankami. W środku koszyczka ustawiony jest baranek zrobiony z cukru, czekolady czy nawet z masła. Wszystko ozdobione zielenią co przypomina polski barwinek i liście bukszpanu. Gdy zbierze się kilka rodzin jeden z Ojców Paulinów ubrany w komże i stułę odmawia modlitwy i kropi święconą wodą. Często się spotyka, że mamy także ludzi z innych narodowości, którzy naśladują tradycje Polaków.

Rezurekcja

Rezurekcja może być obchodzona o różnej porze. W tradycji polskiej wczesnym rankiem. W Amerykańskiej Częstochowie o godz. 9 rano gdy Polacy zjadą się z różnych stron. Ogromny kościół zapełnia się bo brzegi. Po modlitwach przy Grobie celebrans ujmuje monstrancję z Hostią i rozpoczyna majestatyczną pieśń: "Wesoły nam dzień dziś nastał". Rusza procesja na zewnątrz kościoła, unoszą się dymy kadzielne, wśród bijących dzwonów powtarza się melodia "Alleluja, Alleluja".

Trzeba być Polakiem aby przeżyć piękno rezurekcji i triumf płynący ze Zmartwychwstania Pańskiego.

Zeznanie J. Gritza

Washington (ST) — James "Bo" Gritz, emerytowany pułkownik "zielonych beretów" aresztowany po bezowocnej wyprawie przeprowadzonej w celu odbicia amerykańskich jeńców wojennych, podobno ciągle żyjących w południowo-wschodniej Azji, składał w tej sprawie zeznanie w izbowym podkomitecie spraw zagranicznych.

Gritz, który przyznał, że nie posiada niezbitych dowodów na uzasadnienie swych podejrzeń, oświadczył, że jest obsolutnie przekonany, że w Laosie nadal przebywa przynajmniej 50 amerykańskich żołnierzy.

W ub. miesiącu Gritz przeprowadził prywatnie finansowaną i zakończone niepowodzeniem "Operację Lazarus", którą przerwano wraz z aresztowaniem jego i jego 4 współpracowników w Tajlandii za mielegalne posiadanie przekaźnika radiowego. Gritz otrzymał rozkaz opuszczenia tego kraju.

Były pułkownik utrzymuje, że informacje o Amerykanach w Laosie otrzymał z pięciu różnych źródeł laotańskich.

Mimo braku rzeczowych dowodów, Griztz oświadczył, że komunistyczne rządy w dalszym ciągu więżą amerykańskich jeńców i żołnierzy uznanych za zaginionych w czasie działań wojennych, ponieważ rząd USA nie wywiązał się z tajnego porozumienia zawartego z Wietnamem przez prez. Nixona, który podobno przyrzekł temu państwu wypłacenie $3 mld w ramach odszkodowań wojennych. Jest przekonany, że jeńcy nie odzyskają wolności, dopóki Stany nie wywiążą się z tego zobowiązania.

Tak jak poprzednio i tym razem Gritz twierdzi, że rząd był poinformowany i popierał jego akcje. Przedstawiciele Pentagonu i Dept. Stanu zaprzeczyli jednak tym oświadczeniom.

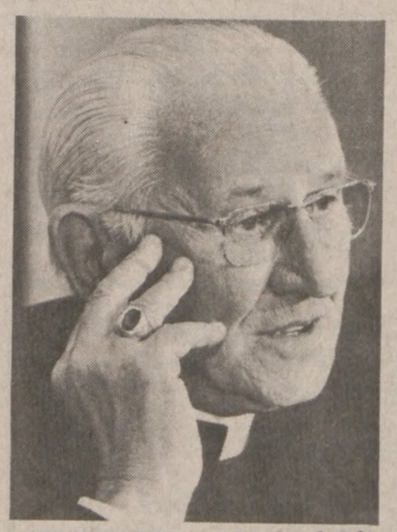

PHILADELPHIA. — Kardynał John Król udziela swojego poparcia dla listu biskupów amerykańskich, apelującego o zamrożenie zbrojeń nuklearnych. (UPI)

Obce Łodzie Podwodne u Brzegów Szwecji?

Sztokholm (UPI) — Władze szwedzkie oświadczyły w środę, iż ostatnio dwukrotnie zauważono na wodach terytorialnych Szwecji w pobliżu bazy morskiej w Karlskronie obce łodzie podwodne.

Baza w Karlskronie odległa jest od Sztokholmu o 250 mil i stanowi jednocześnie południowe centrum dowodzenia szwedzkiej marynarki wojennej.

Rzecznik wojskowy oświadczył, że po raz drugi łódź podwodna została wykryta przez urządzenia sonarowe jednego z helikopterów wojskowych. Łódź ta znajdowała się wewnątrz 12-milowej strefy bezpieczeństwa wokół bazy.

Po raz pierwszy natomiast zauważono łódź na powierzchni w pobliżu wyspy Melsten. Władze oświadczyły, że są zdania, iż w obu przypadkach były to dwie różne łodzie podwodne należące do któregoś z państw Układu Warszawskiego.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału
Małoletnich Z.N.P.

ADWOKAT
D. GILNA
• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia Cielesne
• Sprawy Kryminalne
• Sprawy Imigracyjne
• Kupno-Sprzedaż Interesów
286-7169
5324 W. Lawrence Ave.
MÓWIMY PO POLSKU

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
BEZPŁATNE BADANIA MOCZU NA CIĄŻĘ
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

Mówiący Po Polsku
ADWOKAT
MAREK A.
JASZCZUK
• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

POLONII CHICAGOSKIEJ SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA RADOSNYCH ŚWIĄT ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO!

The lean, tender, juicy ham with the Old World flavor:

Krakus BRAND Imported Polish Ham

Serve hot, glaced and garnished to suit your fancy—or cold, right from the can. Comes fully cooked, in 3, 5, 7 and 12 pound can sizes. And every bite gives you that famous Krakus Old World flavor...

IMPORTED BY U.S. FOOD PRODUCTS, INC.,
CHICAGO / PHONE 342-7210 & 342-7410

©USFP, INC. 1978

"Nadejdzie Czas, Że Zwyciężymy"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

W szczytowym momencie wzrostu atmosfery zgromadzenia Lech Wałęsa podniósł do góry rękę i pokazując palcami znak zwycięstwa powiedział dobitnie i z przekonaniem: "Nadejdzie czas, że zwyciężymy."

Były to jedyne słowa, jakie Wałęsa wypowiedział wczoraj publicznie — zostały one wszakże wygłoszone w miejscu znajdującym się w pobliżu Stoczni Gdańskiej — miejsca narodzin "Solidarności."

Wałęsa po zwolnieniu z internowania w ubiegłym roku — po serdecznym powitaniu przez mieszkańców Trójmiasta — unikał wystąpień publicznych i zgromadzeń. Jednakże ostatnio, co podkreślają korespondenci, uczestniczy w rozprawie przeciwko 6 działaczom "Solidarności" m. in. Annie Walentynowicz — oskarżonej o złamanie przepisów prawa wojennego.

W zeszłym tygodniu Wałęsa udzielił telewizjom zachodnim wywiadu, w którym stwierdzał, że "Solidarność" musi podjąć bardziej zdecydowane sposoby działania, by zademonstrować, że nadal "jesteśmy obecni i się nie poddaliśmy."

"Dziennik Bałtycki" — organ prasowy partii w Gdańsku oświadczył, że Wałęsie "trudno pogodzić się ze stratą popularności" i potrzebuje reklamy by "utrzymać się w czołówce doniesień światowych."

W czasie Mszy świętej, w kościele św. Brygidy w Gdańsku, na której obecny był Lech Wałęsa, ksiądz Henryk Jankowski modlił się o zwolnienie działaczy "Solidarności" odsiadujących karę więzienia lub też oczekujących na rozprawę.

Ksiądz Jankowski odczytał w czasie Mszy św. nazwiska 102 więźniów z "Solidarności" z Gdańska. Modląc się za nich ksiądz Jankowski powiedział "miejmy nadzieję . . . że nadejdzie dla nas dzień zwycięstwa."

W czasie Mszy św. Wałęsa oraz jego kolega z "Solidarności" Janusz Szablewski siedzieli w ławce pobliżu ołtarza trzymając w rękach kopie drewnianych krzyży wykonanych przez działaczy "Solidarności" w obozie dla internowanych w pobliżu Gdańska. Jeden z krzyży został w zeszłym roku zniszczony w czasie zamieszek w Gdańsku.

W kazaniu wygłoszonym wczoraj w Niedzielę Palmową ksiądz Henryk Jankowski powiedział "Te krzyże mogą zostać spalone lub zmiażdżone przez czołgi — lecz zawsze pozostaną one symbolem naszej wiary."

Zawieszenie Kampanii Przemocy w Assamie

New Delhi (UPI) — Rebelianci w północno-wschodniej prowincji Indii Assam, zgodzili się na tymczasowe zawieszenie swej prowadzonej przy pomocy przemocy kampanii. Jednocześnie wyrazili zgodę na udział w akcji odbudowania zdewastowanej dwu-miesięczną wojną domową prowincji. Walki w prowincji Assam miały miejsce na tle etnicznym.

Hinduska agencja prasowa podała do wiadomości, że bojownicy z prowincji Assam zamierzają zawiesić swą akcję zbrojną na okres dwóch tygodni, poczynając od najbliższego piątku.

Jednocześnie buntujący się przeciw władzy bojownicy nadal zachowują swe dotychczasowe stanowisko, tzn. nie zgadzają się na pobyt w Assamie imigrantów z Bagladeszu. Twierdzą oni, że nowi przybysze muszą opuścić prowincję.

KAWKAWLIN, MICHIGAN. — Silne wiatry zepchnęły wody zatoki Saginaw na okoliczne budynki. Mróz dokonał reszty zniszczeń, które w przypadku tego domu oceniane są na $10,000. (UPI)

Niedziela Palmowa w Rzymie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ręku na pamiątkę wejścia Jezusa do Jerozolimy drogą pokrytą liśćmi palmowymi przez jego wyznawców.

W tym tygodniu rozpoczynają się również 8-dniowe święta żydowskie Paschy, obchodzone na pamiątkę wyjścia Żydów z niewoli egipskiej.

W Jerozolimie Wielki Tydzień rozpoczęto tradycyjną procesją na Górze Oliwnej. Kilka tysięcy miejscowych Arabów wyznania chrześcijańskiego oraz pielgrzymi z zagranicy wzięli udział w procesjach do kościoła Św. Anny, gdzie — jak mówi tradycja — urodziła się Maryja, Matka Jezusa.

Izraelska policja i straż graniczna pilnie obserwowała procesję, obawiając się o wybuch zamieszek. W sobotę na placu Manger w Betlejem, miejscu narodzin Jezusa, wybuchła mała bomba. W pobliżu znaleziono drugą bombę, którą udało się unieszkodliwić przed wybuchem. Ofiar w ludziach nie było.

Tysiące mil od Izraela, w Kantonie, chińscy katolicy obchodzili Palmową Niedzielę, pokrywając ulicę prowadzącą do kościoła palmowymi liśćmi. W Nowym Yorku, setki wiernych wzięło udział w nabożeństwie na świeżym powietrzu w Greenwich Village.

W Manili miliony Filipińczyków przybyły do kościołów, by rozpocząć tydzień uroczystości, w czasie których niejednokrotnie pokazywane są sceny o śmierci Jezusa Chrystusa, czasami zbyt wiernie odtwarzanymi, łącznie z ukrzyżowaniem.

Co roku w tym jedynym chrześcijańskim państwie Azji, fanatycy dokonują samobiczowania, noszą ciężkie krzyże aż do wyczerpania i cierpią w agonijnych bólach na krzyżach. Dla większości 42 milionów katolików z Filipin, Wielki Tydzień oznacza dni modlitw i postu. Dla tych, którzy wierzą, że wylanie własnej krwi pomoże im w zmyciu grzechów a przez to zapewni przychylność Boga, tydzień ten jest tygodniem tortur.

Wśród tych, którzy w tym roku zgodzili się na ukrzyżowanie znajduje się 36-letni Donald Rexford, poddający się torturom już od 3 lat z nadzieją na znalezienie swego amerykańskiego ojca. Ukrzyżowaniu poddadzą się także 25-letnia Lucia Reyes i 31-letnia Luzviminda Decamora. Ceremonia odbędzie się na placu publicznym w Kapitangan, miasteczku oddalonym o 30 mil na północ od Manili. Obydwie kobiety wierzą, że tortury te ostatecznie "sprowokują" Boga do dania im jakiegoś szczególnego znaku.

Na szczęście, reszta świata chrześcijańskiego nie uznaje tak drastycznych metod okupowania własnych grzechów. W skupieniu i pokorze chrześcijanie modlą się o pokój na świecie i dziękują Bogu za Jego miłość i łaskę.

Akcja Oczyszczenia Zatoki Perskiej

Abu Dhabi, Zjedn. Emiraty Arabskie (UPI) — Irak przyrzekł, że pozwoli państwom Zatoki Perskiej na usunięcie rozciągającego się na przestrzeni jednej mili wylewu nafty, pokrywającego powierzchnię morza w Zatoce Perskiej. Wysuwane są przypuszczenia, że nafta wylała się ze zniszczonych w czasie prowadzonej od 30 miesięcy pomiędzy Irakiem i Iranem wojsny, szybów naftowych.

Wychodzące w Abu Dhabi pismo Al Fajr zamieściło w niedzielę doniesienie z Bagdadu stwierdzające, że Irak zgodził się na chwilowe zawieszenie czynności wojennych, by umożliwić robotnikom akcję oczyszczenia powierzchni morza oraz zabezpieczenia irańskich szybów naftowych.

Kuba Uwolniła 2 Amerykanów

Houston. (UPI) — Po 4 miesiącach pobytu w kubańskich więzieniu, 23-letnia Gina Strickland i jej urodzony w US przyjaciel, Bernie Hofstadter (obywatel RFN), wyjdą dziś na wolność.

Parę tę aresztowano 12 listopada ub. roku zaraz po przymusowym lądowaniu na wyspie. Oskarżono ich o nielegalne przekraczanie granicy i przemyt narkotyków. Zarzuty te okazały się bezpodstawne.

Do uwolnienia ich przyczynił się kongr. Mickey Leland (D.-Texas), który spotkał się w tej sprawie z F. Castro w Hawanie.

Nieuleczalny Liszaj Zagraża Rasowym Koniom Lippizaner"

Wiedeń. (UPI) — Stanicy rasowych koni, słynnych wiedeńskich "Lippizaner," zagraża nieuleczalny wirus liszaju, który spowodował już śmierć 31 koni. Dyrektor stajni oświadczył, że liszaj zagraża co najmniej siedmiu dalszym koniom.

Każdy z rasowych koni, które padły do tej pory, wart jest dziesiętki tysięcy dolarów.

Stajnia rasowych białych koni, że słynnej hiszpańskiej szkoły jazdy w Wiedniu, jest jedną z głównych atrakcji turystycznych stolicy Austrii.

Lekarka Podejrzana o Handel Narkotykami

Policja chicagoska dokonała w sobotę aresztowania dr Annette Lotter, lekarza specjalizującego się w dokonywaniu operacji plastycznych. Ciąży na niej podejrzenie handlu narkotykami, poprzez wypisywanie fałszywych recept na lek Demerol, który zbliżony jest w działaniu do morfiny. Na lekarkę wyznaczona została kaucja wysokości $2,000, odebrano jej również licencję uprawniającą do wykonywania zawodu.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Nikaragua Przedstawia Dowody

Managua, Nikaragua (UPI) — Zatrzymani przez lewicowe władze nikaraguańskie dwaj mężczyźni podają się za członków prawicowych oddziałów rebelianckich i twierdzą, że inwazję na Nikaragę finansowała agencja CIA.

Ludzi tych przedstawiono na konferencji prasowej, zwołanej przez rządzący Narodowy Front Wyzwolenia Sandinista.

Obydwaj oświadczyli, że CIA prowadziło rekrutację do oddziałów rebelianckich i zaopatrywało je w broń.

Jeden z nich, 48-letni Gwatemalczyk, Gregorio Najera twierdzi, że wciągnięto go do grupy przeciwników Sandinistas w sierpniu 1979 r. Od tej chwili otrzymywał podobno $1,000 miesięcznie za pomoc w dostawach broni dla nikaraguańskich uchodźców prawicowych oraz w przeprowadzeniu ich przez granicę z Hondurasu do Nikaragui.

Managua od dawna zarzuca CIA przygotowania do obalenia jej lewicowego rządu.

Niedzielna konferencja była pokazówką władz dla zagranicznych korespondentów.

Komunikat rządu Nikaragui doniósł również o walkach toczących się między prawicą a wojskami rządowymi w północnej części kraju w pobliżu miejscowości Rancho Grande.

Warunki Pomocy Dla Salwadoru

Washington (UPI) — Senacki podkomitet przyznawania funduszy na operacje zagraniczne zgodził się na udzielenie $60 milionowej pomocy militarnej dla Salwadoru pod kilkoma warunkami. W liście do sekr. stanu George Shultza członkowie podkomitetu zażądali:

-- Ograniczenia liczby amerykańskich doradców wojskowych w Salwadorze od 55 osób.

— Podjęcia wysiłków celem skłonienia władz salwadorskich do zaostrzenia systemu sądowniczego ze szczególnym podkreśleniem ukarania ludzi odpowiedzialnych za śmierć obywateli amerykańskich.

— Przejęcia inicjatywy obliczone na doprowadzenie do dyskusji między salwadorskim rządem a lewicą w sprawie wolnych, demokratycznych wyborów i innych zagadnień dzielących obydwie grupy.

— Podjęcia prób zagwarantowania osobistego bezpieczeństwa członkom sądownictwa, a więc sędziom, prokuratorom, adwokatom oraz świadkom oskarżenia i obrony.

Sądzi się, że Biały Dom wyrazi zgodę na wszystkie warunki.

Tymczasem, członkowie senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych mówią o przyznaniu Salwadorowi jedynie $30 milionowej pomocy. Przewodniczący tego Komitetu, sen. Charles Percy (R-Ill.) przyznając, że w zasadzie Salwador potrzebuje $35 mln, gotów jest do zaniżenia tej sumy celem zachęcenia innych członków komitetu do głosowania za pomocą.

Obfite Opady Śniegu w Wielu Stanach

(UPI) — Burza śnieżna, która przeszła nad Wielką Równiną Prerii oraz Środkowym Zachodem, pozostawiła w Nebrasce opad śniegu dochodzący do wysokości dwóch stóp. Obecnie burza dotarła do stanów północno-wschodnich, pada tu śnieg zmieszany z deszczem. Nowe opady deszczu zagrażają na wschodzie zaistnieniem sporadycznych powodzi oraz dalszym oblodzeniem dróg.

Opady śniegu i deszczu oraz zamarzającego deszczu, notowane są na całym obszarze rozciągającym się od rzeki Mississippi aż po wybrzeże Oceanu Atlantyckiego. W stanach Nowy York, New Jersey oraz we wschodnim rejonie Pennsylwanii, zarządzono w następstwie serii burz, jakie przeszły nad tym obszarem, ostrzeżenia przed możliwością zaistnienia sporadycznych powodzi.

Na Środkowym Zachodzie burza pochłonęła trzy ofiary.

Burze z piorunami przeszły również w niedzielę nad południowym rejonem wybrzeża atlantyckiego.

Najnowsze doniesienia meteorologiczne mówią o silnych opadach śniegu w Nowej Anglii. W stanach Vermont i New Hampshire opad śniegu wynosił dziś rano dwa cale — co godzinę.

Ambasada Bułgarii "Wyjaśnia" . . .

Rzym (UPI) — Rzecznik ambasady bułgarskiej w Rzymie oświadczył, że uchodźca bułgarski Iordan Mantarow, zastępca attache handlowego ambasady w Paryżu w latach 1979-1981 nie był nigdy dyplomatą ani agentem DS — bułgarskiego odpowiednika KGB.

Jak podawaliśmy, Mantarow potwierdził niedawno w zeznaniach złożonych przed władzami francuskimi, iż wiedział z bezpośrednich źródeł o planach zamachu na Papieża.

Rzecznik bułgarski oświadczył obecnie, że Mantarow, który poprosił o azyl Franjci w lipcu 1981 roku nie był nigdy dyplomatą, lecz jedynie mechanikiem w bułgarskiej firmie handlowej Agromascinaimpox.

Aresztowania Demonstrantów w Bazie Lotnictwa Vandenberg

Los Angeles (UPI) — Władze dokonały aresztowania około 300 demonstrantów, którzy odmówili złożenia kaucji. Wielu z nich stosuje strajk głodowy na znak protestu przeciw broniom nuklearnym. Aresztowania miały miejsce w obrębie bazy, na terenie której przeprowadzane są próby z pociskami nuklearnymi MX.

Łącznie aresztowano około 750 osób. Z tej liczby ponad 300 odmówiło złożenia kaucji i pozostało w areszcie. Większość aresztowanych została oskarżona o blokowanie ruchu przy głównym wejściu do bazy.

Demonstracje odbywają się w obrębie bazy lotnictwa Vanderberg.

Przewiduje Się Nowy Wzrost Cen Benzyny

Los Angeles (UPI) — W ciągu ostatnich ośmiu miesięcy notowany jest w Stanach Zjedn. stały spadek cen benzyny. Rzeczoznawca przemysłu naftowego Dan Lundberg twierdzi jednakże, że nie należy liczyć na dalszy spadek cen; przeciwnie — można spodziewać się, że ceny benzyny znowu zaczną wzrastać.

Landberg przeprowadził niedawno w skali krajowej sondaż obejmujący 17,000 stacji benzynowych. Sondaż wykazał, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni, cena benzyny — wszystkich gatunków — spadły o mniej niż jedną czwartą centa. Chodzi tu o ceny bieżące — w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały na początku roku.

Nowe Osiągnięcia Medycyny

Boston (UPI) — Periodyk medyczny "New England Journal of Medicine" doniósł o nowych doświadczeniach, które mogą ulżyć w cierpieniach osób chorych na tzw. chorobę Alzheimera, polegającą na przedwczesnym starzeniu się i utracie pamięci. Lekarze stwierdzili, że chorobę zwalcza środek "naloxone" stosowany powszechnie wobec osób, które przyjęły nadmierną dawkę heroiny oraz przy przywracaniu do świadomości pacjentów po narkozie z morfiny. Dość pozytywne rezultaty przy leczeniu Alzheimera wykazuje również "Physostigmine".

Lekarze ostrzegają jednak, że w obydwu przypadkach nieznane są jeszcze skutki uboczne stosowania tych lekarstw.

"Narkotykowe Babunie" Wróciły Do Kraju

San Francisco (UPI) — Dwie kobiety ze stanu Oregon, określane jako "narkotykowe babunie" zostały uwolnione po 5 latach pobytu w australijskim więzieniu, gdzie zostały wtrącone za próbę przemycenia niemal 2 ton haszyszu. 66-letnia Florice Bessire i 65-letnia Vera Todd Hayes przybyły do San Francisco w ostatnią środę, gdzie zostały serdecznie powitane przez swoje rodziny.

Władze celne zabroniły wstępu na płytę lotniska reporterom i fotografom. Ze względu na wiek, stan zdrowia i poprawne zachowanie — kobiety odzyskały wolność 9 lat wcześniej niż przewidywał wyrok.

Przyjazd do kraju nie oznacza jeszcze końca problemów. Władze zachodnioniemieckie mogą bowiem zabiegać o ich ekstradycję do FN, gdzie grożą im dalsze oskarżenia o przemyt narkotyków. Bessire i Todd aresztowano w Gosford, Australia, za przemyt haszyszy, który przewiozły z Niemiec Zachodnich.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Michalczewska

(z domu Tatarczuch)

(żona śp. Józefa, matka śp. Marii Nykiel i Genowefy Losh; teściowa śp. Benjamin Bradley)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 26-go marca 1983 roku, o godzinie 10:22 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek i wtorek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Fidelisa (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Estelle Bradley, Irene (Matthew) Pabian, Lillian (Stanley) Fralc, Joseph Nykiel i William Losh, córki, zięciowie; 5 wnucząt, 4 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Lillian R. DeBello

(z domu Grochola)

(żona śp. Nicola, matka śp. Joseph, siostra śp. Edwarda, szwagierka śp. Paul Buti)

b. właścicielka Nickie's Pizzeria & Restaurant pnr. 1208 East 53rd Street, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go marca 1983 roku, po południu, przeżywszy 71 lat.

Zwłoki można odwiedzać dziś w poniedziałek od godziny 6 do 9 wieczorem, jutro wtorek od 2 po południu do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4901 S. Archer Ave., do kościoła St. Gall (Msza św. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Nick J. (Betty) i Patricia, syn i synowe; **Angela (Michael) Swiatek**, córka i zięć; **Susan (Steve) Jenner, Nick (Felice) Swiatek, Joseph DeBello, Michele (Tim) Jozsa, Nick DeBello i Diane DeBello**, wnuki i wnuczki; **Michaela Jozsa**, prawnuczka; **Nicholas Michael Swiatek**, prawnuczek; **Mary Buti**, siostra; **John (Natalie) Grochola i Anniebelle Grochola**, brat i bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, telefon 735-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza i siostra moja, śp.

Anna Kulis

(z domu Białek, żona śp. Stanisława, matka śp. Ernest)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Tow. św. Teresy przy par. św. Jakuba; Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady i Ladies Auxiliary Chapter 18 PLAV, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27-go marca 1983 roku, o godzinie 6:10 wieczorem w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać w poniedziałek i wtorek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, o godzinie 9:45 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2644-46 N. Central Ave., do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stanley Jr., Bernice (Jerry) Kubiesa, Leo (Elvira), synowie, córka, synowa i zięć; 4 wnucząt; 3 prawnucząt; **Aniela Anisko**, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Baran Funeral Home, telefon 622-1488.

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1983. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarz Związkowy na rok 1983, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $6.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.

Chicago, IL 60646

NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ORŁY

Konrad Bajger Wyjeżdża do Polski!

Cały zarząd, oraz drużyna zaszokowani zostali decyzją Konrada Bajgeraz o wcześniejszym niż zaplanowane było powrocie jego do Polski. Wyjazd nastąpi już w środę, 30-go marca i dlatego prosimy wszystkich sympatyków piłkarskich na wieczorek pożegnalny, który odbędzie się w klubie Eagles w poniedziałek, 28-go marca o godz. 8-ej wieczorem. Przypuszczamy, że nie zabraknie na nim przedstawicieli naszych bratnich klubów polonijnych.

* * *

Nazwisko Konrada Bajgera znane było bywalcom ligowych boisk w Polsce w latach 60-tych, kiedy występował w barwach Polonii Bytom lub Ruchu Chorzów. Po skończonej karierze piłkarskiej, (która w Polsce ma zbyt niski pułap) jak większość piłkarzy wyjechał za granicę. Ujrzeliśmy go w Chicago ale obecnie trudno dociekać za czyim pośrednictwem. Ważne jest, że w końcówce wojaży trafił do naszego klubu, gdzie jak to się mówi potocznie . . . zrobił "dobrą robotę". Robota ta owocowała by jeszcze bardziej, ale przedwczesny wyjazd pozostawi na pewno jakieś szczerby. Konrad Bajger będąc trenerem i zawodnikiem w jednej osobie potrafił te dwie funkcje zespolić.

Na treningach był bezwzględny, a w roli zawodnika najspokojniejszy członek zespołu. W Eagles przez krótki okres czasu zrobił tyle co innym do tej pory nie udało się uczynić. Był nie tylko mózgiem ale również dyrygentem zespołu o czym mogliśmy się przekonać na ostatnim meczu halowym. Z Bajgerem było 9:2 po dwóch tercjach bez niego (kontuzja) 3-cia tercja 2:0 ale dla przeciwnika.

Zdobycie mistrzostwa Metropolitan Soccer League, dobra pozycja wyjściowa w Pucharze Ameryki, koncertowa gra zespołu Eagles na hali to jego duża cegiełka za którą w nagrodę dostał tytuł króla strzelców. na otwartym boisku.

Długo "opłakiwał" będzie jego wyjazd Tadek Mocny, opiekun od młodzieży, bo Konrad i wśród "maluchów" też działał. Pozostaną nam w pamięci — pisze Kościelny — jego chytre zagrywki z partnerami, które zrodziły wiele bramek i tyle niezapomnianych chwil wśród kibiców z okazji ich zdobycia.

Z Polski przyjeżdża wielu zawodników, może więcej utytułowanych niż on ale efekt efektowi nie równy i człowiek człowiekowi też. Za to Konradzie dziękujemy. Życzymy jak to się mówi "szerokiej drogi" oraz pomyślności tak w życiu rodzinnym jak również sportowym, od klubu sportowego Eagles-Orły z całą rzeszą twoich wiernych kibiców.

AFERY SPORTOWE W BRAZYLII

Brazylijski magazyn sportowy "Placar" w artykule pt.: "Korupcja w brazylijskim futbolu" donosi o mafii, która fałszowała wyniki totalizatora poprzez ustalanie wyników spotkań piłkarskich "przy zielonym stoliku".

Przekupywano zawodników, sędziów, trenerów, właścicieli klubów i graczy giełdowych. Podano także nazwiska 125 osób zamieszanych w tą aferę. Skandalem tym poruszona została opinia publiczna. Policja prowadzi obecnie szczegółowe dochodzenia.

* * *

I MISTRZOSTWA ŚWIATA W LEKKIEJ ATLETYCE

W Linzu (Austria) odbył się Kongres Europejskiej Federacji Lekkoatletycznej (EEA). Brali w nim udział delegaci z 32 państw. Ustalono, że w przyszłym roku odbędą się I lekkoatletyczne mistrzostwa świata w Helsinkach. Zgłosiło się już 120 państw. Mistrzostwa świata w przyszłości rozgrywane będą na zmianę — w dwuletnim cyklu — w pucharze świata. Zawody o Puchar Świata w 1985 odbędą się w Canberze (Australia).

Nauczyciele Będą Głosować

Nauczyciele zatrudnieni przez Okręg Szkolny 214, obejmujący północno-zachodnie przedmieścia, głosować będą dzisiaj nad propozycją nowej umowy o pracę, która zapewni nauczycielom, którzy wysłużyli co najmniej 6 lat — pracę na okres zawartego kontraktu (4 lata). Żaden z tych nauczycieli nie straci posady nawet gdyby liczba uczniów w szkołach objętych kontraktem poważnie zmalała. W zamian, nauczyciele muszą się zgodzić na to, że nie otrzymają wyrównań uposażeń przyznawanych poprzednio rok rocznie w ramach tzw. "kosztów utrzymania". Głosować będzie 900 nauczycieli.

Protest Uczniów Szkół Średnich w Aurora

W miniony piątek, około 1,400 uczniów szkół średnich w Aurora, Illinois, protestowało przed budynkiem lokalnych władz szkolnych, przeciwko zwolnieniu 130 nauczycieli oraz ograniczeniu w szkołach programów zajęć sportowych.

Jak stwierdził superintendent szkolnictwa Donald Fuhr, zwolnienia nauczycieli oraz wycofanie ze szkół zajęć koszykówki oraz amerykańskiego footballu spowodowane jest poważnymi trudnościami finansowymi lokalnego szkolnictwa.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"POLSKA W MUZYCE I PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.
Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago
Środa: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA 1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

GODZINA RÓŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppł. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Guliński, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę.
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

UPPER DARBY, PA. — Strajkujący pracownicy służb transportowych blokują wyjazd pojazdów komunikacji publicznej z jednej z podmiejskich zajezdni. (UPI)

Maciej Feldhuzen

Brazylia Zerwała Rokowania Handlowe z PRL

Przez dwa tygodnie delegacja handlowa PRL usiłowała nakłonić władze brazylijskie do wznowienia wymiany handlowej między obu krajami, wstrzymanej przez niedotrzymanie ustalownych przez Warszawę warunków płatności długu, wynoszącego 1.6 mld dolarów.

W tym roku Polska powinna zapłacić Brazylii 944 mln dolarów jako część deficytu oraz odsetek. Delegacja polska przyjechała z projektem częściowego uregulowania deficytu, w wysokości 195 mln dolarów, ale w towarach. Chciano dostarczyć Brazylii koks, siarkę oraz lodołamacz, wartości 28 mln dolarów. Statek ten byłby całkowicie przystosowany do misji brazylijskiej na Antarktyczie, a ponadto Polska oddałaby całą technologię związaną z wyprawami, w czym posiada poważne doświadczenie, podczas gdy Brazylia znajduje się dopiero w stadium początkowym. Poza tym delegacja polska zaproponowała odstąpienie poważnej ilości ropy naftowej, zakupionej w Libii, tyle tylko — i w tym sęk — że po cenie własnego zakupu, czyli jakieś 5 dolarów za baryłkę drożej od obecnych cen rynkowych.

Pierwszy tydzień rokowań nie przyniósł konkretnych wyników, bo władze brazylijskie nadal upierały się przy częściowej zapłacie w gotówce. Wtedy na pomoc przyjechał z Warszawy wiceminister handlu zagranicznego Andrzej Dorsz, w nadziei, że Brazylia złagodzi swe wymagania i zgodzi się na rozłożenie spłaty długu na dalsze terminy. Delegacja brazylijska składa się z przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Skarbu i Banku Centralnego. Niektórzy jej członkowie byli skłonni zgodzić się na przyjęcie lodołamacza jako części zapłaty. Brazylijski minister marynarki, admirał Maximiliano Fonseca popierał pomysł, ale kontrpropozycja brazylijska chciała do statku dołączyć oddanie polskiej bazy naukowej "Arctowski" na Antarktyczie, na co Polska nie mogła się zgodzić, choć ofiarowała wynajem części tej bazy wraz ze wszystkimi instalacjami technicznymi.

Po dwóch tygodniach rozmów nie doszło jednak do porozumienia, nie pomogła obecność wiceministra — i delegacja powróciła do Warszawy z pustymi rękami i bez nadzie na zdobycie kawy, kakao, cukru, tłuszczów roślinnych i rudy żelaza, to jest towarów na gwałt dziś potrzebnych w kraju.

Szef brazylijskiego MSZ, minister Bernardo Pericas oświadczył, że rokowania z PRL zostały zawieszone, gdyż obie strony nie zdołały dojść do żadnego porozumienia. Dodał też, że rokowania będą mogły być wznowione w przyszłości, jednak bez określenia daty.

Wartość eksportu brazylijskiego do Polski zmniejszyła się w ostatnich dwóch latach z 464 mln dolarów do 168 mln, podczas gdy Polska zdołała zwiększyć swój eksport, podwyższając go z 60.5 mln dolarów do 109 mln w tym czasie.

Nowy Dziennik

Szansa Dla Lewicy

Gwatemala (UPI) — W pierwszą rocznicę zamachu militarnego, w wyniku którego obecna junta doszła do władzy, prezydent Efrain Rios Montt zniósł stan pogotowia, przywracając gwarancje konstytucyjne, ogłosił amnestię dla lewicowych rebeliantów oraz przedstawił nowe prawa wyborcze, które mogą doprowadzić do cywilnych rządów.

W okresie 30-dniowej amnestii lewicowcy będą mogli złożyć broń i powrócić do normalnego życia. Rząd przyrzekł, że nie będzie wyciągał w stosunku do ich przeszłości żadnych konsekwencji. Jednocześnie prez. Montt oświadczył, że nie zniesie kary śmierci dla osobników, którzy dopuścili się zbrodniczych czynów.

W przemówieniu okolicznościowym Montt apelował do młodzieży o postępowanie zgodne z naukami Chrystusa, o szukaniu rozwiązań wewnętrznych problemów w Jego filozofii, a nie w filozofii marksistowsko-leninowskiej.

Prezydent podkreślał powrót kraju do stabilizacji, "zapewnionej mu przez wojskowy przewrót" z 23 marca ub. roku. Kładł również nacisk na szanse, jakie rząd dał lewicowym bojówkarzom poprzez ogłoszenie amnestii. Tak jak wcześniej, Montt wzywał wszystkich członków podziemia politycznego, by ujawnili się i przystąpili do wspólnego działania dla dobra kraju.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

WASHINGTON. — Senator Robert Kasten (R-Wis.), podczas głosowania nad $5.1 mld programem robót publicznych. (UPI)

★ Pomoc Domowa

POMOC DOMOWA Z ZAMIESZKANIEM
Musi rozumieć po angielsku. Piękny dom w Niles. Mała rodzina bez dzieci. Proszę dzwonić przed 5 po południu i pytać o Dolores.
Tel. 967-1440.

POTRZEBNA kobieta do opieki starszej pani z zamieszkaniem. Chicago. Tel. 586-3966.

HOUSEKEEPER
Live in. Condo apartment in Lincolnwood. 3 adults. Honest mature woman. Must speak English. Nice home, private bedroom & bath, TV. No smoking or drinking. Must have personnal references. $200 per week. Please call
Mrs. G. for interview
9 A.M. to 5 P.M. — 673-7680
After 5 P.M. — 674-6750

PRACA DOMOWA DLA PAŃ
Z podstawową znajomością języka angielskiego
Wysokie płace.
HOFMAN DOMESTIC AGENCY
2952 N. Milwaukee, Pokój 204
Tel.: 227-4244
Private Employment Agency

NAJLEPIEJ PŁATNE PRACE DOMOWE
Z Zamieszkaniem lub Bez
Posiada:
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
5356 N. MILWAUKEE • 792-1343

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB BEZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi. $200-$250 tyg. Dzwonić 9 rano-9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee • 736-9448

★ Praca Żeńska

CLEANING
Need mature cleaning lady for home for the elderly. Must speak English. For further information call
MRS. TRAVI Between 10 and 5
775-7383

PRZYJMĘ DO PRACY PRZY SPRZĄTANIU
Kilku pań. Praca dzienna od godziny 6 rano. Dajemy ubezpieczenia podczas pracy i przejazdów do pracy i z pracy. Wynagrodzenie $200 tygodniowo. Po umówienie prosimy dzwonić wyłącznie w godzinach 7-9 wieczór:
282-0333

KOBIETA DO SPRZĄTANIA SKLEPU MUZYCZNEGO • Na pełen etat, lub part time. Podczas dnia, lub wieczorami. Lekka praca. Dobre wynagrodzenie. Stała praca. BIASCO MUSIC CO., 5535 W. BELMONT • Dzwonić w języku ang. i pytać o p. Parker 286-5900

★ Praca

JANITOR
Management couple wanted for North side courtyard building. Should be experienced in maintenance and very strong in plumbing knowledge.
MUST speak good English.
For interview
call between 3 p.m. — 5 p.m.
Monday, Wednesday & Friday
Phone: 973-5538
DIMENSIONS MANAGEMENT CORP.

PRACA
Nowoczesne biuro podróży ulokowane w ruchliwym miejscu zatrudni na korzystnych warunkach (menażera lub wspólnika w zyskach), pracownika mającego doświadczenie w biurze podróży. Musi być to osoba z inicjatywą, stanowcza i konsekwentna. Wymagana jest absolutnie BIEGŁA ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO i dobra umiejętność pisania na maszynie.
736-5523

POTRZEBNE KOBIETY
Do pracy domowej, z zamieszkaniem lub bez, wysokie wynagrodzenie, oraz mężczyźni do sprzątania.
IRENE'S EMPLOYMENT AG.
6201 W. Touhy
631-8878

★ Praca Męska

POTRZEBNY od zaraz blacharz samochodowy z doświadczeniem.
745-1610

Potrzębny Doświadczony
USTAWIACZ DO MASZYNY
Modelującej Drewniane Listwy
T.Z. STICKIR MOLDER firmy MATTISON
Angielski Niewymagany
TEL. 278-3580

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council
You're just the type. Donate Blood.
American Red Cross
© The American National Red Cross 1981

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Kontraktorzy

JANTAR CONSTRUCTION wykonuje wszelkie roboty budowlane. 889-6997.

★ Elektryczne Roboty

WSZELKIE prace elektryczne i budowlane wykonują Stanley i Zdzisław. 252-2907.

★ Usługi

DOŚWIADCZONY mechanik samochodowy naprawia u ciebie lub u siebie. Okolica północno-zachodnia. 286-6682.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport konsularny na nazwisko Władysława Kamień. Znalazca proszę dzwonić: 622-3184.

★ Podatki

INCOME TAX
WYPEŁNIAMY OD RĘKI
FACHOWO! ŻYCZLIWIE! TANIO!
AMERPOL TRAVEL SERVICE
4722 W. Belmont
545-3443
$1.00 ZNIŻKI Z TYM OGŁOSZENIEM.

★ Futra

SPRZEDAJEMY ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ AUTO

RENAULT LE CAR '76 $800. Tel.: 583-4498.

★ Interesy

ZAKŁAD FRYZJERSKI
Przez właściciela. Rozrastający się interes z 7 pokojowym apartamentem. Murowany budynek. North Ave. blisko Austin. W niskiej $60-tce. Do natychmiastowego objęcia. Dobrze wyrobiony interes. 238-2770 do 12 w Południe
Lub po 5 Po Południu

★ Domy z Interesem

NA SPRZEDAŻ DOCHODOWY BUDYNEK
5608 N. Milwaukee Ave.
Sklep i 3 apartamenty.
$139,000 — stała cena.
Proszę telefonować:
286-4300

★ Domy

FOX LAKE
New 2 BR home. $38,500. Will sell on contract. 15% down, 9.5% interest. Owner will finance. Lake rights.
438-6387

SPADKOBIERCY SPRZEDAJĄ
2 piętrowy dom, murowany. 5 pokoi, 3 sypialnie. Aluminiowe okna. 1 piętro gazem ogrzewane. Garaż na 2 auta. Blisko kościoła 5 Braci Męczenników. Cena powyżej $60,000. Zainteresowani proszę dzwonić po 6 wieczorem
458-6334
Mówimy Po Polsku

★ Do Wynajęcia

POKOJ z używalnością kuchni dla pani. zpołudniowa strona . . . . . 247-3795.

3649 N. LECLAIRE (5100) 4 rooms — 1 bedroom, second floor. Adults. See Sam.

MAŁE mieszkanie w basemencie. Belmont — Narragansett. Dzwonić po 4-tej. . . . . 622-3184.

POKOJ w basemencie do wynajęcia dla spokojnej, niepalącej osoby. Tel.: 725-5035

4 POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, na pierwszym piętrze. 3110 N. Milwaukee — 282-3562.

DWIE miłe panie przyjmą kulturalną panią do wspólnego zamieszkania. Oddzielna sypialnia. Dzwonić wieczorem. Tel. 276-3457.

WAŻNE ZAWIADOMIENIE

W związku ze specjalnym wydaniem świątecznym "Dziennika Związkowego" w Wielki Piątek 1-go kwietnia b.r., ogłoszenia do wyżej wymienionego wydania możemy przyjmować TYLKO jak poniżej:

— Handlowe (duże) do wtorku 29 marca b.r. do godz. 11-ej

— Drobne (classified) do wtorku 29 marca, do godz. 4-tej po płd.

Ogłoszenia handlowe, wymagające reprodukcji zdjęć czy ilustracji, muszą być w biurze JUŻ w poniedziałek 28-go marca rano.

W Wielki Piątek, ogłoszenia na poniedziałek 4-go kwietnia, przyjmowane nie będą.

ADMINISTRACJA
'DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO'

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Zmiany w Zakresie Nauczania Dwujęzycznego

Rada Szkolna stanu Illinois zatwierdziła w ostatni czwartek zmiany w zakresie programów nauczania dwujęzycznego. Nastąpiło to pomimo protestów licznej grupy rodziców uczniów, którzy twierdzili, że podobne zmiany stanowić będą wycofanie nauczania dwujęzycznego w większości szkół naszego stanu.

Carmen Velasques, obecnie rzecznik protestujących rodziców, a poprzednio członek chicagoskiej Rady Szkolnej oświadczyła, że wprowadzone zmiany wymierzone są bezpośrednio przeciwko dzieciom poługującym się na codzień językiem innym niż angielski.

Na czym polegają obecne zmiany. Otóż Rada Szkolna Illinois zwróciła się do Legislatury stanowej, aby zobowiązała szkoły położone poza Chicago do zorganizowania przejściowych programów językowych. O tym, na czym dany program ma polegać decydować będą jedynie lokalne władze oświatowe, w zależności od potrzeb każdego ucznia, nie mówiącego płynnie w języku angielskim. Przepisy te całkowicie wykluczają termin "nauczanie dwujęzyczne."

Programy te dotyczyć mają szkół położonych w innych częściach stanu, podczas gdy szkoły chicagoskie nadal prowadzić mają nauczanie dwujęzyczne z grupami przynajmniej 20 uczniów, nie posługujących się biegle angielskim

Nastąpi zatem rozróżnienie w programach nauczania językowego dla Chicago i dla reszty Illinois. W tym drugim przypadku Rada Szkolna proponuje dobrowolną pomoc ze strony rodziców dla dzieci posiadających kłopoty z językiem angielskim lub pozalekcyjną pracę nad doskonaleniem języka ze specjalnie wynajętymi do tego celu nauczycielami.

Obowiązujące do teraz nauczanie dwujęzyczne zakładało naukę w pełnym wymiarze godzin lekcyjnych dla uczniów nie pochodzących ze środowisk anglojęzycznych. Dotyczyło to głównie dzieci hiszpańskiego pochodzenia.

W chwili obecnej Chicago otrzymuje sumę $16 mln na organizowanie w szkołach nauczanie dwujęzycznego. Jest to 75% pełnej kwoty przeznaczonej na ten cel przez władze stanu Illinois. Zdaniem pani Velesques nie przyznanie podobnych funduszy na nadchodzący rok szkolny, uniemożliwi realizację programów nauczania dwujęzycznego również w szkołach na terenie Chicago.

Z opinią tą zgadza się Donald Gill, stanowy superintendent szkolnictwa. Twierdzi on, że wprowadzane zmiany absolutnie nie mają na celu wyeliminowania programów dwujęzycznego nauczania, wręcz przeciwnie spowodują ich udoskonalenie i przyniosą znacznie lepsze efekty niż dotychczas.

Naprawa Autostrad Spowoduje Utrudnienia w Ruchu

W ciągu najbliższych miesięcy, a zatem jeszcze wiosną i w lecie bieżącego roku, rozpoczną się prace związane z naprawą odcinka drogi międzystanowej (autostrady nr 294), od wyjazdu z autostrady nr 58 w kierunku północnym, aż do wysokości Willow Road, w okolicy Northbrook.

Mniejsze prace konstrukcyjne oraz naprawcze przewidziane są na autostradzie północno-zachodniej, drodze przebiegającej ze wschodu na zachód miasta oraz odcinku autostrady prowadzącej do Wisconsin, czyli autostrady nr 94.

Najbardziej intensywne roboty drogowe obejmą właśnie autostradę nr 294, która nie była reperowana w ciągu ostatnich 25 lat. Jak stwierdził Marc Hiller, główny inżynier projektu, prace rozpoczną się już w najbliższy piątek i obejmować będą również poważniejsze naprawy, łącznie z położeniem nowej, asfaltowej nawierzchni.

W miarę postępu prac naprawczych wystąpi konieczność zamknięcia dla ruchu niektórych pasm autostrady. W godzinach największego natężenia ruchu czynne będą przynajmniej dwa pasma w obu kierunkach, natomiast po godzinach szczytu może wystąpić konieczność ograniczenia ruchu do jednego pasma w każdym kierunku.

Lokalne władze komunikacyjne planują zakończenie prac na najbardziej ruchliwym odcinku autostrady, przebiegającym od Eisenhower Expressway do lotniska O'Hare, jeszcze przed 1 lipca, aby udostępnić ją w pełni dla ruchu przed świętem 4 lipca.

Ukończenie robót na południowym odcinku autostrady od Eisenhower do drogi I-55, jak również na północ od lotniska O'Hare do Willow Road, nastąpić ma przed 1 września tego roku.

Ze względu na duże natężenie ruchu, panujące w tamtych okolicach, władze uprzedzają, że czas przejazdu do lotniska może zostać w tym okresie wydłużony, tym bardziej, że w okolicach objętych pracami konstrukcyjnymi obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 45 mil na godzinę.

Inny projekt naprawczy obejmie odcinek autostrady północno-zachodniej. Planowane jest tam poszerzenie drogi, w okolicy mostu nad Mannheim Road, które rozpocznie się w przyszłym miesiącu i trwać będzie przynajmniej do lipca 1984.

Na odcinku autostrady przebiegającej ze wschodu na zachód, East-West Tollway jeszcze przed końcem roku dobudowane zostaną dwie nowe rampy, które dadzą użytkownikom możliwość wyjazdu z autostrady w obu kierunkach na wysokości Highland Avenue, w pobliżu Lombard.

Nowe wyjazdy z autostrady I-294 powstaną na wysokości Willow Road. Obecnie użytkownicy mogą tam wjechać na autostradę jedynie od strony południowej, a wyjechać wyłącznie w kierunku północnym.

Obecne prace konstrukcyjne wymierzone są w zagwarantowanie bezpieczeństwa, jak również wygody użytkowników, władze komunikacyjne uprzedzają jednak, że we wszystkich wypadkach, w trakcie wykonywania robód wystąpić mogą znaczne utrudnienia w ruchu.

Aresztowano Włamywaczy Skonfiskowano Łup

Policja aresztowała trzech mężczyzn podejrzanych o dokonanie kilku włamań i kradzieży wartościowych przedmiotów. Przy aresztowanych znaleziono łup wartości około $15,000 — skradziony z rezydencji znajdujących się na odcinkach 6700 N. Hamilton i 4700 N. Virginia.

W tym tygodniu staną przed powiatową Ławą Przysięgłych, aby zostać formalnie oskarżonymi. Na ślad złodziei naprowadziła policję matka dziewczyny, która ich znała.

Aresztowano: 18-letniego Humphrey jensen, 19-letniego Umit Kaplan i jego 18-letniego brata Goskel.

Chłopiec Otrzyma $800,000 Odszkodowania

11-letni Paul Bandusky, mieszkaniec Schaumburg, otrzyma przynajmniej $800,000 za uszkodzenie mózgu, spowodowane podczas jego urodzin. Chłopiec otrzymywał będzie odszkodowanie przez okres 30 letni, a zatem w 70 roku życia suma ta osiągnie wysokość $3.2 mln. Pieniądze wypłacać będą 4 lekarze ośrodka medycznego Christ Community Hospital w Oak Lawn.

METHUEN, MASS. — Powódź, jaka nastąpiła 21 marca po wylaniu rzeki Merrimack, zmusiła 17 rodzin do opuszczenia domostw. (UPI)

SAN FRANCISCO. — 37-letni "weteran", lotniskowiec "Coral Sea", 21 marca po raz ostatni przepłynął pod słynnym mostem w San Francisco, Golden Gate Bridge. (UPI)

Kampania Wyborcza Przybiera Na Sile

Nieprzyjemne Zajście w Północno-Zachodniej Dzielnicy

Ubiegły weekend można zaliczyć do stosunkowo aktywnych, jeśli chodzi o kampanię wyborczą prowadzoną przez dwóch kandydatów na stanowisko mayora miasta: republikanina Bernarda Eptona i demokratę Harolda Washingtona.

W niedzielę rano doszło do nieprzyjemnego zajścia przed kościołem św. Pascala w północno-zachodniej dzielnicy miasta. Na Mszę św. Niedzieli Palmowej, przybyli do kościoła na zaproszenie proboszcza: Harold Washington w towarzystwie Waltera F. Mondale, byłego wiceprezydenta U.S.—obecnie kandydata na stanowisko prezydenta z ramienia partii demokratycznej.

Przybyłych przed kościołem powitała spora grupa demonstrantów—zwolenników Eptona — wyzwiskami.

Zarówno Washington jak też Mondale zdecydowali się zrezygnować z udziału w nabożeństwie, ponieważ, jak stwierdził później Washington, nie chcieli zakłócać nabożeństwa, wiedząc o tym, że większość demonstrantów podążyła za nimi do wnętrza kościoła.

Bernard Epton, który nie mógł być obecny nabożeństwie, mimo, że otrzymał zaproszenie, wyraził ubolewanie w związku z zajściem przed kościołem, stwierdzając, że nie miał z nim nic wspólnego. Wcześniej, Washington oskarżył Eptona o zorganizowanie demonstracji.

Wieczorem, w olbrzymiej sali Univeristy of Illinois, odbył się wiec reprezentantów związków zawodowych zorganizowany w celu wyrażenia poparcia kandydaturze Washingtona.

W wiecu tym wzięło udział ponad 13,000 osób, wśród nich przywódcy związków zawodowych z prezesem centrali AFL-CIO Lanem Kirklandem na czele. Byli też obecni: prezes United Auto Workers Douglas Frazer, pisarz Studs Terkel, prezes Rady Powiatowej George Dunne, oraz bardzo wielu znanych polityków stanowych.

W wiecu nie wzięli udziału: przewodniczący powiatowej organizacji demokratycznej ald. Edward Vrdolyak i przywódca murzyńskiej organizacji "Operation PUSH" Jesse Jackson.

Bernard Epton, spotkał się z wyborcami w wielu dzielnicach miasta.

Uczestniczył w uroczystościach otwarcia dwóch kwater wyborczych swej kampanii na północno-zachodniej stronie miasta w 38 i 39 wardzie przy 6031 N. Cicero i 6058 W. Irving Park Rd. W obu miejscach powitany został entuzjastycznie i serdecznie.

Kandydata Eptona, zebranym wyborcom w klubie Elks przedstawił senator Charles Percy, stwierdzeniem, że jest to człowiek, który płaci swe podatki.

Epton jeszcze raz—nieco łagodniej niż poprzednio—skrytykował kierownictwo anglojęzycznych dzienników za to, że znacznie więcej informacji na temat kampanii wyborczej w dziennikach, poświęconych jest Washingtonowi—nie przestrzegają równowagi, jaka powinna obowiązywać dziennikarzy.

Zwrócił również uwagę, że niesłuszne zarzuty umieszczone w odcinkach reklamowych Washingtona, dotyczące głosowania Eptona za poprawką konstytucyjną o równouprawnieniu kobiet. Reklamówki te zostały już wycofane, kiedy zorientowano się, że popełniono błąd—zarzucano Eptonowi opozycję do ERA.

Epton uczestniczył również w otwarciu trzeciej kwatery kampanijnej tego dnia, która mieści się w dawnych biurach kampanijnych Richarda Daley, przy 6526 N. Clark. Również w tym miejscu został serdecznie przywitany przez zwolenników.

Pomoc Od Nieznajomej Ratuje Przed Utratą Domu

Jesse Boyd, właścicielka domu w południowo-zachodniej dzielnicy Chicago, stanęła w obliczu utraty swej posiadłości, za którą musiała zapłacić sumę $2,700.

Nie dysponowała taką sumą, tym bardziej, że mąż pani Boyd utracił niedawno wykonywaną od lat pracę.

Z pomocą przyszła jej nieznajoma kobieta, dokonując pełnej opłaty za małżeństwo Boyd. Stwierdziła, że przed laty sama znalazła się w identycznej sytuacji i gdyby nie pomoc obcych ludzi, utraciłaby posiadany wówczas domek.

Fundusze Na Rzecz Lotniska O'Hare

Jak stwierdził alderman Wilson Frost (34 okręg wyborczy), na ostatnim zaplanowanym na nadchodzący piątek posiedzeniu Rady Miejskiej pod administracją pani Jane Byrne, poruszona zostanie sprawa funduszy na rzecz lotniska O'Hare. Frost przewiduje, że lotnisko otrzyma na cele swojej rozbudowy sumę $175 mln.

Ujęto Sprawcę Gwałtów 7 Dziewczynek

Władze policyjne aresztowały 20-letniego mieszkańca naszego miasta, podejrzanego o dokonanie gwałtu na 7 uczennicach szkół podstawowych, położonych w zachodniej części miasta.

Emanuel Carter wykorzystywał do czynów nierządnych dziewczynki w wieku od 9 do 13 roku życia. Został on rozpoznany przez niedoszłą 8 ofiarę gwałtu.

Uznanie Polonii Dla Terry Anzur

Trzy bratnie organizacje polonijne: ZNP, ZPRK i Zw. Polek w Ameryce wyraziły uznanie reporterece telewizyjnej Terry Anzur (SBS, kan. 2) za jej doskonały reportaż z Polski. W przyjęciu, oprócz zarządów i działaczy tych organizacji bratniej pomocy, wzięli udział działacze i działaczki polonijnych organizacjie społecznych, oraz liczna grupa osobistości ze stacji WBBM-CBS (kan. 2 TV), przełożeni, koledzy i koleżanki Terry Anzur (matka jest polskiego pochodzenia), młodej i dobrze zapowiadającej się reporterki telewizyjnej.

Krótki program po smacznym obiedzie w Palme Terrace (Oaza) zagaił prezes ZPRK Józef Drobot, przemówienia wygłosili prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski i prezeska Zw. Polek Helena Zielińska. Inwokację odmówił ks. W. Szczypuła, benedykcję ks. biskup Józef Zawistowski z Polskiego Katolickiego Kościoła Narodowego.

(Więcej w następnym wydaniu).

Zmniejszenie Wyroków

Dwie osoby, skazane na długoletnie wyroki więzienia za handel narkotykami, uzyskały obecnie zmniejszenie wyroków. Dzięki współpracy okazanej przedstawicielom prawa w akcji zmierzającej do wykrycia szajki handlarzy narkotyków, kara 20 lat więzienia dla oskarżonego Smitha, została skrócona do 10 lat pobytu w areszcie, natomiast 4 letni wyrok na Woodsa, zmniejszono do 2 lat więzienia.

Podejrzany o Podwójne Morderstwo

Policja powiatu Perry aresztowała 24-letniego Ricky Knopa, podejrzanego o zamordowanie dwóch osób, braci Richarda i Kennetha Curtis.

Ich zwłoki znalezione zostały przez przypadkowego przechodnia na cmentarzu w południowej części naszego stanu.

Redaktorzy Studenckiej Gazety Walczą o Wolność Prasy

Zdecydowana większość 125 osobowego zespołu redakcyjnego dziennika Uniwersytetu stanu Illinois, "Daily Illini" orzekła, że woli raczej pożegnać się z pracą w redakcji, niż wyrzec prawa pisania o rzeczach, które dziennikarzom studenckim wydają się godne uwagi.

Władze uczelni zażądały od członków zespołu redakcyjnego dostosowania się do pewnych rygorów studiów. Mają oni uczęszczać w każdym semestrze na zajęcia z przynajmniej 12 przedmiotów i uzyskać z nich zaliczenia.

Zdaniem Jean Franczyk, która pełni obowiązki redaktora naczelnego gazety, władze uczelni nie kierują się wcale w tym wypadku dbałością o należyty poziom wiedzy studentów, współpracujących z dziennikiem. U podstaw zagadnienia leży wolność słowa konsekwentnie stosowana przez kolegium redakcyjne "Daily Illini." Według p. Franczyk "komuś ważnemu nie podoba się, że piszemy kto naszym zdaniem nie powienien pracować na uczelni."

Sprawa, która wyszła na światło dzienne w ubiegłym tygodniu dotarła wkrótce do Washingtonu. Zainteresowali się nią członkowie Reporterskiego Komitetu do spraw Wolności Prasy. Podzielają oni w pełni zdanie studenckich dziennikarzy. "Uważamy, że warunki, jakie starają się narzucić władze uczelni dziennikarzom gazety, mają na celu stłumienie wolnego głosu społeczności studenckiej, która próbuje kontrolować politykę personalną tych władz."

Jean Franczyk sprzeciwia się stosowaniu innego regulaminu studiów wobec jej współpracowników. Stwierdziła, że poprzez takie działanie władze uniwersytetu starają się ingerować w te sprawy, które nie powinny ich obchodzić.

Według opinii Gene Gilmore'a, przewodniczącego Rady Nadzorczej gazety z ramienia władz uczelni, sprawa wygląda całkiem inaczej. "Chcemy pozbyć się ludzi, którzy urządzili sobie redakcji coś na kształt prywatnego klubu, siedzą tam całymi dniami, absolutnie nie są zainteresowani nauką i studiują już po 6, 7 lat. Owszem, zapisują się na zajęcia z 12 przedmiotów, ale nigdy na nie nie chodzą. Na dodatek utworzyli w redakcji klikę, nie dopuszczając do ważniejszych stanowisk młodszych kolegów."

Gilmore dodał, że wymaganie uczelni wobec redaktorów gazety, zostały wcześniej bez oporów przyjęte przez 290 pracowników rozgłośni radiowej, działającej na terenie miasteczka akademickiego.

Studenccy dziennikarze "Daily Illini" są formalnie pracownikami uczelni. Otrzymują oni wynagrodzenie wysokości 50 centów za każdy cal napisanych wiadomości lub $75 tygodniowo, jeśli pełnią w redakcji funkcje redaktorów naczelnych.

U ubiegły czwartek wieczorem, Jean Franczyk oraz 11 pozostałych członków kolegium redakcyjnego złożyło rezygnację z pracy.

Wzrasta Znaczenie Wyborców Hiszpańskiego Pochodzenia

Mieszkająca w Chicago ludność hiszpańskiego pochodzenia może mieć w przyszłości ogromne znaczenie polityczne. W środę ujawnione zostały materiały, które dowodzą, że gdyby wszyscy, uprawnieni do głosowania obywatele, reprezentujący tę grupę etniczną zdecydowali się na udział w wyborach, losy kandydatów mogłyby zależeć w dużej mierze od ich decyzji.

Jak dotąd ludność latynoska nie wykazała większego zainteresowania sprawami politycznymi miasta, choć istnieją podstawy, aby przypuszczać, że jej sympatie kierują się raczej w stronę polityków reprezentujących partię demokratyczną.

Temat z każdym dniem staje się bardziej aktualny, gdyż dane opublikowane po lutowych prawyborach wskazują, że wzięła w nich udział rekordowa ilość obywateli hiszpańskiego pochodzenia. Do urn wyborczych skierowało się 66,000 osób, czyli około 70% uprawnionych do głosowania Latynosów.

Liczba osób hiszpańskiego pochodzenia, która dokonała rejestracji do głosowania nie pokrywa się z ogólną liczebnością latynoskiej grupy etnicznej w Chicago, stanowi zaledwie 39% tej grupy. W pewien sposób wyjaśnia to, dlaczego Latynosi nie liczą się zbytnio w życiu politycznym miasta.

Sięgając głębiej w dane statystyczne okazuje się, że ludność hiszpańskiego pochodzenia stanowi 14% mieszkańców Chicago. Przeciętny wyborca reprezentujący tę grupę liczy sobie 33 lata i od 19 lat przebywa w naszym mieście. Latynosi koncentrują się głównie wokół 16 okręgów wyborczych, położonych w południowej oraz południowo-zachodniej części miasta, gdzie występują największe skupiska tej ludności.

Przeprowadzone sondaże wskazują, że podczas prawyborów wyborcy hiszpańskiego pochodzenia przystąpili do nich raczej z poczucia obowiązku niż z rozbudzenia się u nich politycznego ducha. Latynoski wyborca nie interesuje się specjalnie wielką kampanią wyborczą, dużo bardziej liczy się dla niego opinia rodziny i przyjaciół.

Główne problemy stojące przed ludnością hiszpańskiego pochodzenia to bezrobocie, sprawy mieszkaniowe oraz wykształcenie. Obywatele ci uważają ponadto że ilość ich przedstawicieli we władzach miasta jest niewystarczająca.

Celem tej społeczności na dalszą przyszłość jest zdobycie 20 reprezentantów we władzach różnego szczebla, włączając w to aldermanów, komitymanów, sędziów, reprezentantów stanowych oraz senatorów. Spodziewają się osiągnąć ten cel około roku 1990.

Sędzia Przeciw Umieszczaniu 2 Więźniów w Jednej Celi

Problem przeludnienia panującego w więzieniach naszego powiatu nie przestaje być aktualny. We wtorek sędzia federalny nie wyraził zgody na propozycję Rady Powiatowej, aby wobec braku innego rozwiązania, wprowadzić praktykę umieszczania 2 więźniów w celi przeznaczonej pierwotnie dla jednej osoby.

Sędzia Milton Shadur, reprezentujący lokalny oddział sądu federalnego zażądał wypuszczenia na wolność wszystkich osób, które w chwili obecnej przebywają w areszcie, a wyznaczono na nie kaucje najniższej wartości.

W uzasadnieniu swojej decyzji, sędzia Shadur stwierdził, że zagęszczenie w celach stanowić będzie powrót do praktyk stosowanych w roku 1929, a zatem uznać ją należy za ogromny krok w tył, w dziedzinie organizacji struktury więziennictwa.

Szeryf Richard Elrod, jeden ze zwolenników zagęszczenia w więzieniach celach tłumaczył, że było by to jedynie rozwiązanie tymczasowe i sytuacja ulegnie natychmiastowej poprawie z chwilą wybudowania małego budynku z prefabrykatów, przeznaczonego dla 500 więźniów.

Budynek ten, według obecnych założeń, przylegać ma do więzienia powiatowego, mieszczącego się w Chicago, przy zbiegu ulic 26-ej i California.

Do 11 lutego tego roku, ilość osób przebywających w więzieniu powiatowym nie miała przekroczyć 4,500.

Polecenie to nie zostało wykonane, gdyż w określonym terminie zakład karny mieścił 4,687 więźniów.

Szeryf oświadczył, że pewnej liczby aresztowanych nie mógł wypuścić na wolność, gdyż takie działanie również stałoby się podstawą krytyki, a przede wszystkim mogłoby stanowić zagrożenie bezpieczeństwa obywateli.

Sędzia Shadur przyznał, że obecny problem stanowi węzeł gordyjski. Dodał jednocześnie, że jego propozycja nie jest ostateczna i chętnie z niej zrezygnuje, jeśli ktokolwiek zaproponuje mu lepsze rozwiązanie.

O wypowiedź na temat istniejącego problemu poproszono asystenta prokuratora stanowego, Henryego Hausera. Stwierdził on, że w chwili obecnej, szeryf Elrod faktycznie znajduje się między młotem a kowadłem, chcąc pogodzić interesy sędziów powiatowych z poleceniami sędziego federalnego, Miltona Shadura.

Zdaniem Hausera, problem przestanie istnieć natychmiast z wybudowaniem nowych pomieszczeń więziennych, które zaplanowane zostały w najbliższym czasie.